

## **STENOGRAM**

### **z sesji Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 30 listopada 2023 roku**

00:07:02:09 [Teresa Bzymek]: Dzień dobry. Otwieram sesję Rady Miejskiej w Bodzentynie. Witam przybyłych na dzisiejszą sesję. Witam Burmistrza Pana Dariusza Skibę, Wiceburmistrza Pana Andrzeja Jarosińskiego, Panią Skarbnik- Panią Danutę Kopeć, Pana Sekretarza - Pana Wojciecha Furmanka i wszystkich przybyłych Radnych. Pragnę poinformować, że zgodnie z przepisami obrady Rady Miejskiej są transmitowane oraz upubliczniane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Uczestnicząc w sesji wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych osobowych w myśl obowiązujących przepisów, tak zwanego RODO. Przechodzimy do punktu drugiego, stwierdzenie kworum. Bardzo proszę Państwa Radnych o potwierdzenie kworum.

00:08:14:05 [Głosy z sali]: niezrozumiale

00:08:30:17 [Teresa Bzymek]: Zgodnie z listą obecności i potwierdzonym przez Państwa Radnych kworum stwierdzam, że w sesji uczestniczy trzynastu Radnych, co stanowi kworum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał. Przechodzimy do punktu trzeciego, zatwierdzenie porządku obrad. Proponowany porządek obrad Państwo Radni otrzymaliście wraz z zaproszeniem na sesję. Czy ktoś z Państwa chciałby.. Bardzo proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

00:09:05:07 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, w związku z pismami jakie złożyłem do urzędu dotyczącymi konkretnie wniosków o stwierdzenie wygaśnięcia mandatów dwóch Radnych, bardzo bym prosił o wprowadzenie do porządku obrad uchwał, które to uchwały będą miały to na celu. Ja, żeby już oszczędzić pracy zapracowanym mecenasom gminnym przygotowałem te uchwały. Mamy, mam te uchwały przygotowane, a więc uchwała w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnej Teresy Bzymek z powodu naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu Radnego z prowadzeniem działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego. I druga uchwała dotycząca kolejnej Radnej, czyli uchwała w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnej Anny Obara z powodu naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu Radnego z prowadzeniem działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy. Zgodnie z uzasadnieniem, ja to napisałem obszernie uzasadnienie podobnie jak we wnioskach, Rada Miejska ma miesiąc od dnia wystąpienia przyczyn. No przyczyny są już od dłuższego czasu, natomiast zgłoszenie ich nastąpiło w poprzednim miesiącu. Aby oszczędzić wszystkim czasu i nie zwolywać niepotrzebnie sesji nadzwyczajnej w celu wygaszenia tych mandatów, bardzo bym prosił o wprowadzenie tych dwóch uchwał do porządku obrad, dziękuję.

00:10:39:06 [Teresa Bzymek]: Nadmienię tylko, że do wniosku Radnego Pana Dominika Dudka złożyłam też na biuro podawcze wyjaśnienie, czy też swój wniosek w odpowiedzi na pismo. Nie mam go tu, teraz przed sobą, natomiast teraz, bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Jeżeli nie ma, to proszę Państwa Radnych....

00:11:36:09 [Głosy z sali]: niezrozumiale

00:11:56:23 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, ogłaszam kilkuminutową przerwę na potrzebę wprowadzenia pod głosowanie zgłoszonych uchwał przez Radnego Dominika Dudka. Szanowni Państwo, wznawiamy obrady sesji Rady Miejskiej w Bodzentynie. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za rozszerzeniem porządku obrad zgodnie z wnioskiem Radnego Pana Dominika Dudka o punkt w brzmieniu, wniosek o rozszerzenie porządku obrad w brzmieniu: Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnej Teresy Bzymek. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że wniosek Radnego Pana Dominika Dudka został przez Radnych nie przyjęty przy dwa głosach za, to jest Radny Pan Dominik Dudek i Radny Pan Tadeusz Zieliński, dziewięciu głosach przeciw to jest: Radna Pani Agnieszka Barcikowska, Pan Włodzimierz Bąderski, Pani Zofia Gliwa, Pani Jankowicz Bogusława, Pan Matla Mariusz, Pani Sikora Katarzyna, Pani Skarbek Dominika, Pan Jerzy Tofil i Pan Wilkosz Jan i przy dwa głosach wstrzymujących się to jest Radna Pani Teresa Bzymek i Radna Pani Ewelina Drózdź. Przechodzimy do drugiego głosowania. Kto jest za rozszerzeniem porządku obrad zgodnie z wnioskiem Radnego Pana Dominika Dudka o podpunkt, o punkt w brzmieniu: Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnej Anny Obary. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? W wyniku głosowania stwierdzam, że wniosek Radnego Pana Dominika Dudka nie uzyskał większości Radnych głosu, nie zostanie wprowadzony do porządku obrad. Przy głosowaniu dwa głosy za, to jest Radny Pan Dominik Dudek i Pan Tadeusz Zieliński. Dziesięciu głosach przeciwnych, to jest: Barcikowska Agnieszka, Bąderski Włodzimierz, Bzymek Teresa, Gliwa Zofia, Janukowicz Bogusława, Matla Mariusz, Sikora Katarzyna, Skarbek Dominika, Jerzy Tofil, Wilkosz Jan, przy jednym głosie wstrzymującym się, to jest: Drózdź Ewelina. Tak jak wspomniałam już na wstępie, wniosek Radnego Pana Dominika Dudka nie zostanie wprowadzony do porządku obrad, ponieważ nie został zaakceptowany przez Państwa Radnych większością głosów. Proszę Państwa Radnych o przegłosowanie całego porządku obrad. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że Rada Miejska ustaliła porządek obrad, według którego będzie obradowała w dniu dzisiejszym większością głosów, jedenaście głosów za, dwa głosy wstrzymujące się, to jest Pan Radny Dominik Dudek i Pan Radny Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do punktu czwartego, przyjęcie protokołu z sesji z dnia trzydziestego marca dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku, oraz dnia dwudziestego siódmego kwietnia dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku. Do protokołów nie zostały naniesione żadne uwagi. Państwo Radni mieli możliwość zapoznania się z protokołami. Proszę o przystąpienie do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu sesji z dnia trzydziestego marca dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku? Kto jest za? Kto przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że w wyniku głosowania protokół z sesji z dnia trzydziestego marca dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku został przez Państwa Radnych przyjęty większością głosów, przy jednym głosie wstrzymującym się, to jest Pan Dominik Dudek. Proszę o przegłosowanie protokołu z sesji z dnia dwudziestego siódmego kwietnia dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że przyjęcie protokołu z sesji z dnia dwudziestego siódmego kwietnia dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku zostało przez Państwa Radnych przyjęte większością głosów, przy jednym głosie wstrzymującym się, to jest Radny Pan Dominik Dudek. Przystępujemy do kolejnego punktu dzisiejszych obrad, to jest punkt piąty, podjęcie uchwał w sprawie: Podpunkt a), podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata dwa tysiące dwadzieścia trzy - dwa tysiące czterdzieści siedem. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata dwa tysiące dwadzieścia trzy - dwa tysiące czterdzieści siedem została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy dwóch głosach przeciwnych, to jest: Radna Pani Ewelina Drózdź i Radny Pan Dominik Dudek i przy

jednym głosem wstrzymującym się: Radny Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do kolejnego podpunktu, to jest podpunkt b punktu piątego: Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na dwa tysiące dwudziesty trzeci rok. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na dwa tysiące dwudziesty trzeci rok została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy dwóch głosach przeciwnych to jest: Radna Pani Ewelina Dróżdż, Radny Pan Dominik Dudek i ednym głosem wstrzymującym się, Radny Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do kolejnego podpunktu to jest podpunkt C punktu piątego: Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na dwa tysiące dwudziesty czwarty rok. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy... Proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

00:23:09:06 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu komisji pojawił się przedstawiciel Świętokrzyskiej Izby Rolniczej pan Daniel Biskup i prosił radnych o zmiany tej kwoty na kwotę niższą, z uwagi na fakt, iż na podstawie tej kwoty jest później wyliczany podatek. Pytanie, prośbą o wyjaśnienie, dlaczego tego nie dokonano. Jakby ktoś mógł odpowiedzieć na to pytanie z władz gminnych, dziękuję.

00:23:40:06 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Proszę, Wiceburmistrz Pan Andrzej Jarosiński.

00:23:51:06 [Andrzej Jarosiński]: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. W miesiącu listopadzie my przedstawiamy projekt, Państwo Radni głosujecie. W tym roku też cała seria uchwał dotyczących wysokości podatku w naszej gminie. Na komisjach podczas omawiania tej uchwały... Nie wiem Panie Michale, albo ktoś mi wyłącza albo...

00:24:18:05 [Michał Furmańczyk]: To nie ja. Okej. Jest Pan wyłączony z kręgu podejrzanych. Omawiany był ten temat na komisjach i był też przedstawiciel Izby. Proszę Państwa, my mamy możliwość tylko obniżenia ceny, natomiast to jest dwa dwa i pół metra z hektara przeliczeniowego i pięć metrów jeśli ktoś nie jest rolnikiem z hektara fizycznego. Kwotę którą ustalimy w tej uchwale mnoży się przez te cyfry i wychodzi podatek na rok. W zeszłym roku, w tym roku, roku obecnym to jest sto dwadzieścia złotych. Obniżenie ceny z ceny maksymalnej, osiemdziesiąt dziewięć sześćdziesiąt trzy do pięćdziesiąt sześć spowoduje, że będzie wzrost o dwadzieścia złotych na rok, do stu czterdziestu złotych, jeśli to dotyczy rolników, i z dwustu czterdziestu na dwieście osiemdziesiąt, bo tam jest dwukrotność. Jeśli chodzi o osoby do jednego, do jednego hektara, które nie są rolnikami. Z czego to wynika? No, na dzień dzisiejszy, bo tutaj też na ten temat rozmawialiśmy jak zrobilem rozeznanie, na terenie gminy Bodzentyn mamy tutaj targowisko też, to średnia cena żyto to jest około sześćdziesięciu złotych, owies to jest około siedemdziesięciu złotych, pszenica to jest około osiemdziesięciu złotych. Zdajemy sobie sprawę, że te ceny w porównaniu z poprzednimi latami są bardzo niskie, chyba wszyscy. Wiemy, że zostało to spowodowane napływem dużej ilości zboża ze wschodu. Natomiast biorąc pod uwagę sytuację ogólną uważamy, że ta stawka ani nie jest dla nikogo zbyt krzywdząca, no przy trzech hektarach ja mogę... To jest wielkość średniego gospodarstwach w gminie Bodzentyn, to jest sześćdziesiąt złotych w skali roku, to jest pięć złotych w skali miesiąca, dziękuję.

00:26:15:10 [Teresa Bzymek]: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na dwa tysiące dwudziesty czwarty rok została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy dwóch głosach przeciwnych, to jest Radny Pan Dominik Dudek i Radny Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy

do kolejnego podpunktu, to jest podpunkt d) punktu piątego: Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości. Proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

00:27:15:15 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielony głos. Szanowni Państwo na przestrzeni ostatnich lat kolejna podwyżka. Ja tak sobie przeliczyłem szybko, w dwa tysiące dwudziestym pierwszym roku, dwudziesty dziewiąty listopada podejmowana była uchwała, która określała wymiar podatku od budynków lub ich części mieszkalnych na poziomie trzydziestu groszy. Obecnie będziemy to mieli na poziomie pięćdziesięciu pięciu groszy- wzrost o ponad osiemdziesiąt trzy procent. Ja wiem, że zaraz się pojawiają argumenty, że to tylko pięć złotych miesięcznie, sześć złotych miesięcznie, siedem złotych miesięcznie. Tylko Szanowni Państwo, tych pięć podwyżek pięć, sześć złotych miesięcznie w ostatnim czasie no, jest sporo. Począwszy od podatków przez cenę śmieci, no już nie wspomnę o tym, co zrobiliście dla mieszkańców a więc o zabranii dopłat do wody i ścieków. Uważam, uważam, że powinniśmy to wszystko mocno, mocno rozważyć, mocno się nad tym zastanowić, ponieważ mieszkańcy i tak mają wielkie problemy z budżetami domowymi i ciągle takie podwyżki na pewno nie są dla nich korzystne. Zrobiłem tu wyliczenie wszystkich tych kwot podwyżek, no to mamy nawet... mieszkalne są, mają największy wzrost w porównaniu z tą uchwałą przytoczoną przeze mnie, dziękuję.

00:28:44:19 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę, Burmistrz Pan Dariusz Skiba.

00:28:48:21 [Dariusz Skiba]: Szanowni Państwo, oczywiście każde jakieś ruchy podatkowe budzą emocje, to jest normalna rzecz, że możemy się z tym nie zgadzać. Szanowni Państwo, ja miałem spotkanie w Bodzentynie z mieszkańcami w ostatnich dniach. Przedstawiłem w ciągu godziny kilkadziesiąt różnych rodzajów inwestycji, które prowadzi gmina, prowadziła w latach ostatnich, prowadzi obecnie i będzie prowadziła wielomilionowe inwestycje, które są potrzebne dla mieszkańców. To co robimy, to jest dla mieszkańców. Każdy wie, że podatki, które wpływają do gminy to jest tylko po to i wyłącznie, żeby zarządzać nimi w celu rozwoju gminy. I takie delikatne, można powiedzieć kwoty o których mówimy, o kilku złotych miesięcznie no to jest dla mnie, no nie, po prostu nie zgadzam się z tym co powiedział Pan Dudek, dlatego że zaczął przed chwilą mówić o, o śmieciach, o odpadach. Powiedział przed chwilą, że zrezygnowaliśmy z dopłat do, do wody, do ścieków. A Pan doskonale wie, że gmina, samorząd gminy dopłaca co chwilę do inwestycji co robi spółka. Czyli to jest dopada do naszej spółki, do mieszkańców. Spółka realizuje zadania istotne dla każdego mieszkańca. Oczekują mieszkańcy jeszcze w innych miejscowościach na kanalizację, na wodociągi. Myśmy zrobili, o czym mówiłem na spotkaniu w Bodzentynie. Inwestycje spółka realizowała za prawie dziewięćdziesiąt milionów złotych. To nie jest mowa o paru złotych, tylko o milionowych złotych, z kwotach, przepraszam. Więc to jest istotne i to na celu jest, żeby nasza gmina się rozwijała i mamy wspierać spółkę, mamy wspierać nasze jednostki i mieszkańców tym samym. I teraz wyolbrzymianie tego problemu, że podnosimy podatki o ileś tam procent jest niezasadne, bo my te pieniądze kierujemy wszystkie na.. w większości na inwestycje. To są drobne kwoty skali roku, ale są potrzebne, bo każdy grosz jest potrzebny. Pan zarzuca nam, że bierzemy pożyczki, kredyty i Pan domaga się czasami wielkich inwestycji. Pan zarzuca nam to, że przed chwilą, że co jeszcze? O odpady, tak? Że była stawka podniesiona. Ale mamy jedną z najtańszych w okolicy pośród naszych sąsiadów, sąsiednich gmin. tak samo i podatki. Niektóre gminy, o czym tutaj może za chwilę zastępca powie, te stawki w tym roku mają wyższe, niż my po podwyżce w tym roku. Na przyszły rok, przepraszam, na rok przyszły. Sąsiedzi mają o wielokrotną wyższą kwotę na różnego rodzaju podatki. To jest delikatny ruch, który. wprowadzi kwotę niewielką w skali budżetu. Jeśli mówimy, że nasz budżet będzie w roku przyszłym opiewał na ponad dziewięćdziesiąt milionów złotych, a kwota, którą uzyskamy z tych ruchów podatkowych będzie ile? Pół miliona? Niecałe pół miliona będzie chyba zysków. No to, weźcie, policzcie sobie Państwo jak

i to jest procent całego budżetu, dziękuję bardzo.

00:32:04:14 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Radny Pan Dominik Dudek.

00:32:07:23 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, to co już powiedziałem wyprzedzając Pana wypowiedź, że dla Pana, dla Pana Zastępcy to są śmieszne pieniądze, śmieszne kwoty, tylko ja po raz kolejny powtarzam, patrzymy przez pryzmat jak zarabiają mieszkańcy. Ostatnio pojawił się ranking w Echu Dnia na temat średnich kwot wynagrodzeń w poszczególnych miastach i miasteczkach na terenie województwa świętokrzyskiego i proszę zobaczyć gdzie my jesteśmy. My jesteśmy tam, na szarym końcu, czyli mieszkańcy tu nie zarabiają rewelacyjnie a każda podwyżka dodatkowo obciąża ich budżet. Bardzo proszę o jedną rzecz Pana, ja już mówiłem to kilkukrotnie, niech Pan nie wprowadza w błąd ludzi i że są dalej dopłaty do wody i ścieków. Dopłaty do wody i ścieków to były w momencie wtedy, kiedy mieszkańcy to odczuwali w portfelach, czyli woda kosztowała tyle, ścieki kosztowały tyle, gmina dopłacała do wody, do metra sześciennego wody i ścieków, przez co mieszkańcy płacili mniejsze rachunki. To były fizycznie i rzeczywiste dopłaty do wody i ścieków. To o czym my teraz mówimy, o dopłatach do spółki to proszę nie utożsamiać z dopłatami do wody i ścieków. Jak Pan sobie spojrzy w WPF, może Pan sobie zobaczyć jakie tam były piękne, i są piękne kwoty zaplanowane w dopłatach do wody i ścieków na lata kolejne, tylko że przy aktualizacjach od pewnego czasu na rok bieżący pojawia się kwota zero złotych. Niech Pan sobie to przeanalizuje, niech Pan na to spojrzy i nie wprowadza w błąd tutaj opinii publicznej mieszkańców, że są jakieś dopłaty. Są dopłaty do spółki i spółka też, powiem Panu generuje olbrzymie koszty między innymi wynikające z wynagrodzeń jakie tam się pojawiają. Bo to, co było przed Panem, jak było zarządzane, zarządzane była gospodarka komunalna, można sobie sprawdzić, sprawdzić można sobie jakie były kwoty wynagrodzeń i bardzo proszę nie mówić, nie wprowadzać w błąd mieszkańców na temat tego, że po prostu są jakieś dopłaty do wody i ścieków bardzo o to proszę. I taka uwaga do Pana Sekretarza. Panie Sekretarzu, jak Pan chce coś wypowiedzieć to proszę zabrać głos, bo Pan ciągle tutaj coś mruczy pod nosem, no nie wypada, Pan, na Pana stanowisku, ale to nieważne, ktoś ktoś przemawia, ktoś się wypowiada, trzeba mieć odrobinę kultury i nie przerywać takiej osobie, nie przeszkadzać takiej osobie w wypowiedzi. No Pan doświadczony samorządowiec, do tego doświadczenia odniosę się jeszcze wolnych wnioskach, ale, ale bardzo proszę, żeby nad tym zapanować, dziękuję.

00:34:47:17 [Teresa Bzymek]:Zwiększa się grono tych niekulturalnych. Bardzo proszę Pan Burmistrz, Pan Dariusz Skiba.

00:34:53:15 [Dariusz Skiba]: Pani Przewodnicząca, Drodzy Widzowie. Oświadczam, że Pan Dudek Radny nie jest szefem Rady Gminy tylko zwykłym Radnym i stara się pouczać i uzurpuje sobie kierowanie tą Radą. I Pan poucza po kolei wszystkich, poucza, Pan nie jest na uczelni, Pan nie jest na wykładach tylko Pan jest na sesji, gdzie jest Pan równorzędnym Radnym w stosunku do innych i nie jest Pan nadczołowiekiem. Pan mwi, że ja manipuluję. Ja mam cztery tysiące świadków w gminie, którzy potwierdza, że nie płacili za przyłącza kanalizacyjne podczas budowy sieci kanalizacyjnej w naszej gminie, w przeciwieństwie do gospodarki jak tam była wcześniej nazywana komunalna w latach poprzednich, gdzie ludzie płacili za przyłącza. Mieszkańcy mieli, mieli problem z głowy, nie robili projektów obecnie, nie płacili za przyłącza i w ten sposób mieli gwarantowane budowę kanalizacji. I to jest dopłata, my dopłacamy do mieszkańców, pieniądze w budżecie są mieszkańców, nie moje, nie Pana, wszystkich mieszkańców, my je dzielimy. Pan mówi, że nie dopłacamy do mieszkańców. To jest składka, my się składamy na wszystkie inwestycje, zbiór pieniędzy. To pan insynuuje w ten sposób, że, że my zabieramy ludziom coś. My dajemy ludziom z ich pieniędzy, ich pieniądze rozdzielamy całą gminę, tyle ile potrafimy. Tylko Pan potrafi to koloryzować, że my ich okradamy, zabieramy i

podwyższamy im stawki. Kosztuje wszystko. Energia, kilka milionów złotych rocznie płacimy za energię elektryczną, bo jest kilkadziesiąt nowych przepompowni ścieków. Są studnie nowe, głębinowe o czym mówiłem. Stacje uzdatniania wody, wodociągi są nowe budowane i to trzeba dopłacić, trzeba to eksploatować, trzeba usuwać awarie, trzeba kupować urządzenia. Do tego potrzebny jest zestaw ludzi, przepraszam - słowo w cudzysłowie, grupa ludzi, która tym zarządza i to wykonuje. I pan jest z innego... Nie wiem, z innej galaktyki, że Pan nie wie że w stosunku do lat, przed dziesięciu laty wynagrodzenia wzrosły o ponad sto procent. Przecież to jest nie jest tajemnicą, że mówi się, że średnia krajowa wnosi chyba siedem i pół tysiąca złotych brutto. To w całej Polsce to się dzieje, nie tylko w innych miastach, czy w innych częściach kraju. A Pan to po prostu ubarwia, i dość, że Pan próbuje manipulować przed kamerami, to jeszcze Pan poucza starszych od siebie ludzi i mądrzejszych od Pana ludzi i doświadczonych bardziej niż Pan.

00:37:30:04 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Wiceburmistrz Pan Andrzej Jarosiński.

00:37:36:23 [Andrzej Jarosiński]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Pan Radny Dominik Dudek że, mówił, że policzył te wszystkie wzrosty, osiemdziesiąt procent mu tutaj wyszło. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, że prąd w ciągu ostatnich dwóch lat zdrożał o sto czterdzieści siedem procent, olej opałowy o sto procent, najniższa krajowa w przeciągu ostatnich ośmiu lat poszła o ponad sto procent w górę, jeśli chodzi tutaj o Pana Radnego i wynagrodzenia. Na oświatę proszę Państwa w roku dwa tysiące dwudziestym trzecim wydamy około dwudziestu czterech milionów, subwencji mamy z budżetu państwa dwanaście, około dwunastu i pół miliona. Resztę musimy dokładać z własnych podatków, i to proszę Państwa nie jest tak, że to, ta luka się zmniejsza, tylko ta luka z roku na rok jest coraz większa. Bo jak pamiętam rok dwa tysiące piętnasty to różnica między subwencją a wydatkami bieżącymi na oświatę to było około czterech milionów. Dziś z czterech milionów zrobiło się grubo ponad dziesięć milionów. Tak to w tej chwili wygląda mimo tego, że ciągle słyszeliśmy, że nakłady na oświatę wzrastają. Nakłady na oświatę wzrastają, natomiast nieproporcjonalnie do wzrostu wydatków na oświatę. Na przyszły rok ta subwencja jest wyższa o ponad dwa miliony, natomiast w budżecie jest zapisana podwyżka dla nauczycieli o dwanaście procent i wzrost najniższej krajowej ponad sześćset złotych, gdzie pracowników obsługi mamy pięćdziesięciu pięciu średnio rocznie, więc o takiej cyfrze tutaj mówimy, jak ją pomnożymy przez te sześćset złotych polskich. Proszę Państwa, nie mówiłem tego przy w podatku rolnym. Duża część gmin w ogóle nie podejmuje uchwały o obniżeniu ceny zboża. I nie chciałbym gdzieś, bo potem w rozmowach między sobą, ale i tak te cyfry gdzieś tam padają. Mam tutaj, przed sobą przynajmniej siedem albo osiem gmin, które tego nie robią, a mamy tylko jedną gminę, gminę wiejską, bo ja zawsze powtarzam, że my jako gmina miejsko-wiejska powinniśmy się porównywać do takowych gmin, a takowe gminy to Suchedniów, Wąchock, Daleszyce, Chmielnik od niedawna, Nowa Słupia, Łagów, ale to są młodzieńskie, młodzieńskie gminy, które otrzymały prawa, prawa miejskie. I proszę Państwa, my też musimy z czegoś funkcjonować i zapewnić te podstawowe usługi. Jeśli chodzi o kanalizację, nie chciałbym już tego tematu poruszać, to co Pan Burmistrz powiedział, jeśli chodzi o przyłącza. Myśmy musieli to zrobić w ten sposób, bo ci wszyscy ludzie kiedyś piętnaście lat temu, trzynaście lat temu zapłacili za projekty przyłączy część tych środków. I one nigdy nie zostały, biorąc pod uwagę tamte umowy społeczne wykonane. Drugi problem. Przecież wszyscy doskonale wiemy, że w tej chwili sprawdzamy wszystkich mieszkańców na terenie całej gminy, czy mają szczelne szamba i czy te ścieki są dostarczane na oczyszczalnię. Mamy taki obowiązek przeprowadzenia do połowy przyszłego roku, natomiast po tym roku musimy przekazać takie sprawozdanie i utworzenie - aktualizacja ewidencji tutaj, Panie Sekretarzu. I proszę sobie wyobrazić, co by się działo, gdybyśmy tej kanalizacji w osiemnastu, dziewiętnastu miejscowościach do tej pory nie zrobili. Proszę sobie wyobrazić co by się działo, gdyby studia na Suchedniowskiej, która została wybudowana w latach sześćdziesiątych i była

studnią gołą, tak zwaną, czyli dziura w ziemi bez żadnej rury, bez niczego, jedna. Kiedyś miała siedemdziesiąt cztery metry głębokości, przed czyszczeniem już tylko trzydzieści cztery i bez przerwy były telefony z Psar, Świętej Katarzyny, Wilkowa, bo to jest studnia, która zasila te rejony. Gdyby ona w pewnym momencie powiedziała stop. Gdybyśmy nie robili tych inwestycji związanych z wodociągiem. Proszę Państwa, dzisiaj nikt nie jest w stanie przeżyć tygodnia bez światła i wody. To są dwie podstawowe rzeczy, które my musimy zapewnić. Ale przecież mamy gdzieś powiedziane, że mamy się rozwijać. No mogliśmy nie robić tych osiemnastu miejscowości kanalizacji i byśmy stali. Pan Dominik Dudek mówi tutaj też o cenie za ścieki i o tym, że nie ma dopłat. Proszę Pana, tak jak tutaj Burmistrz powiedział, Pan też głosuje zawsze przeciwko budżetowi, tam jest pożyczka w wysokości w tej chwili już chyba czterech milionów, i my przekazujemy środki na utrzymanie bieżące też dużej części tej spółki ze względu na to, że przy takiej ilości odprowadzanych ścieków ona nie może normalnie funkcjonować bez zmiany taryfy, i dwa - mówi Pan o wysokości tej kwoty. Proszę Państwa, są już dwie gminy bezpośrednio sąsiadujące, jedna sąsiadująca, jedna nie, ale gminy miejsko-wiejskie, które mają wyższe opłaty. Nie chcę wymieniać nazw, tak jak mówiłam, które mają wyższe opłaty niż my. Te opłaty zostały wprowadzone - nie pamiętam, dwa lata temu, trzy, jak je zwał, tak je zwał czy są to dopłaty, czy w innej formie te pieniądze przekazywane, to jest wszystko jedno. Tylko kwestia, czy my chcemy mieć tę kanalizację? Wie Pan, niech Pan spyta ile dzisiaj ludzie płacą za odbiór ścieków, jeśli nie mają kanalizacji. I czy to jest dla nich sprawiedliwe, jakby mieli jeszcze dopłacać do tych, którzy mają i płacą mniej niż oni, którzy nie mają kanalizacji - nie jest to ich wina, tylko muszą sami sobie jeszcze wybudować szamba, zainwestować do dziesięciu tysięcy i płacić więcej, a Pan chce, żebyśmy my jeszcze dopłacali do Pana, do mnie z pieniędzy tamtych podatników. To się kupy nie trzyma. Nie podnosimy nie wiadomo na co. Proszę Państwa, najniższa krajowa będzie ponad cztery tysiące. I też nam nikt na to nie daje. Reforma Polskiego Ładu - wszystko pięknie. Trzydzieści tysięcy kwoty wolnej, teraz słyszymy sześćdziesiąt tysięcy kwoty wolnej. Słyszymy, że będzie trzydzieści procent podwyżki w oświacie. Ale na razie nikt jeszcze nie mówi, czy przekaże na to samorządom dodatkowe środki. Bo jeśli my będziemy musieli wyjąć jeszcze dwa miliony, proszę Państwa, to rzeczywiście będzie stop na każdym froncie. W administracji też będą musiały być, bo jeżeli najniższa pójdzie w górę, to nie może być też tak, pewnie może, żeby pracownik gospodarczy zarabiał więcej niż inspektor, który wydaje decyzję, pod którymi się podpisuje. To nie jest tak, że podniesiemy w urzędzie gminy wynagrodzenia sześciu osobom czy dziesięciu, tylko z automatu żeby utrzymać jakieś proporcje musimy podnieść te wynagrodzenia wszystkie. Nie wszystkie, bo nie Burmistrzowi i nie Zastępcy. Uprzedzam kolejne pytania na piśmie, które składa Pan Dominik tutaj Dudek odnośnie mojego wynagrodzenia. Nie ma problemu, odpowiadamy, myślę że szczegółowo. Widzę, że ostatnia odpowiedź na ostatnie dwa lata nie dała efektów, więc Pan sięga głębiej, a tamte to już Panu udzielałem odpowiedzi, dziękuję.

00:45:20:19 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Radny Pan Dominik Dudek.

00:45:23:02 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, Panie Zastępcy, nie wiem czy w ogóle wierzycie w to co mówicie i czy w ogóle bierzecie za to odpowiedzialność, bo dla mnie to jest, no po prostu opowiadacie takie herezje, że to się w głowie nie mieści. Na temat tych dopłat. Dopłaty to mieszkaniac ma odczuć w kieszeni, tak jak odczuwał to wcześniej, czyli nie płacił tyle za ścieki co obecnie, ponieważ była rekompensowana pewna kwota. To są dopłaty. Nie wiem czy wy tego nie rozumiecie? Nie chcecie zrozumieć? To jest pierwsza rzecz. I nie mówcie, nie, nie przekonujcie tutaj, że wy dopłacacie do spółki. Tak, dopłacacie. Sprawdźcie ile tam jest ludzi zatrudnionych, jak zarabiają i tak dalej. Wy w ogóle nie wiecie, co się w spółce dzieje, bo w spółce kieruję pismo i na każde pismo dostaję odpowiedź, że musicie zapytać spółki. Nie wiem, czy ktoś z ramienia gminy chodzi na te rady nadzorcze, kontroluje tą, tą instytucję? Czy nie kontroluje? To jest pierwsza rzecz. Wspomniał Pan fajnie, że najniższa krajowa idzie w górę. Tylko jeżeli ktoś nie zarabia

najniższej krajowej, to ta pensja a w dużych, wielu przypadkach stoi na tym samym poziomie. I tutaj pojawia się problem taki, że idą dolne widelki, jak ktoś jest wyżej niż dolne widelki, to i jego podwyżki nie obowiązują i nie obejmują. To też jest aspekt taki, gdzie wielu mieszkańców nie dostaje podwyżek, najzwyczajniej w świecie. Dostaje podwyżki dzięki tutaj Radnym za, o właśnie wodę, ścieki do płacenia śmieci, podatek. Ale wynagrodzeń nie ma podwyżek, nie jest tak jak się mówi, że wszyscy dostają wynagrodzenia. Panie Sekretarzu mówiłam Panu, bardzo proszę... To jest, to jest, to jest kolejna kwestia. To bardzo mi się podoba, ta Wasza Panowie retoryka dotycząca, dotycząca inwestycji. Co, dawniej kanalizacji się na terenie gminy Bodzentyn się nie robiło? Nie robiło się wodociągów Panie Burmistrzu? Robiło się wszystko. Panie Burmistrzu, no ja powiem Panu tak, ja powiem... Panie, Panie Burmistrzu, no bardzo mi się podobało spotkanie o którą, do którego Pan nawiązał, z mieszkańcami Bodzentyna, bo tutaj, na sesji cały czas było powtarzane, że oczyszczania ścieków w Woli Szczygielkowej - to tam były różne rzeczy z tą oczyszczalnią. Pojawił się Pana poprzednik na spotkaniu i Pan już nie mówił o tych różnych rzeczach, a Pan mówi, że się ona wyeksploatowała. No po prostu zmieniła się Pana retoryka w ciągu kilku sekund. Zobaczył Pan twarz, twarz poprzednika i Pan zmienia... Pan po prostu mówi to, co ludzie chcą usłyszeć, a nie to, co rzeczywiście dzieje się w danym, w danym miejscu. Nie mówcie, nie wprowadzajcie, i nie wprowadzajcie ludzi w błąd, że są dopłaty. Dopłaty ludzie powinni odczuć portfelach, a tego nie odczuwają, dziękuję.

00:48:06:11 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, Pozwoli Pan Burmistrz? Wiceprzewodnicząca Katarzyna Sikora.

00:48:16:17 [Katarzyna Sikora]: Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Ja chciałam powiedzieć, że ja na przykład odczułam w kieszeni te na przykład, które ja miałabym zapłacić trzy tysiące za wybudowanie mi kanalizacji, to czyli to jest oszczędność w moim portfelu, tak? I cieszę się bardzo, że ja mam kanalizację. I wszyscy mieszkańcy podejrzewam, że też są zadowoleni i nie mają problemu, żeby co miesiąc czy co dwa miesiące martwić się, gdzie te ścieki wywieźć. I to są oszczędności też dla mieszkańców, bo w niektórych gminach ludzie płacili za przyłącza, i to duże pieniądze. Więc ja uważam, że ja zaoszczędziłam. I to jest moja dopłata do wody i ścieków. Dziękuję bardzo.

00:49:06:10 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę, Burmistrz Pan Dariusz Skiba.

00:49:09:08 [Dariusz Skiba]: Ja do Pana Radnego, to aż żal się nie odnieść, do takiego mistrza manipulacji, populizmu i herezji, co Pan opowiada, Panie Radny. Pan zachowuje się naprawdę, w dyskusji jak jakiś nie wiem, patologiczny polityk, który jest wykluczony ze społeczeństwa, naprawdę. Pan opowiada takie głupoty, naprawdę. Słowo eksploatacja, słowo polskie. Pan podział, że się może wystraszyłem pana poprzednika, tak? Mojego. Tak nie jest, bo my się spotykamy, rozmawiamy z sobą i nie ma jakichś zagorzałych takich emocji, jak między nami. Wcale się nie wystraszyłem, ani nie zmieniłem retoryki. Eksploatacja to może być ciągu roku albo trzydziestu lat, i ona już została wyeksploatowana po dwóch latach jej pracy, i to jest udowodnione przez kontrolę. Chodzi o oczyszczalnię w Woli Szczygielkowej. Naprawdę, Panie Radny w tej sytuacji kiedy jesteśmy, gdzie wydatki wzrastają a Pan to wykorzystuje w sposób taki bardzo i aktorski powiedziałbym, i no, manipulacyjny. Bo Pan tutaj straszy od początku, pięciu lat. Od pięciu lat Pan tylko straszy nami ludźmi, cały czas. Angażuje się Pan cały czas w jakiś polityczny proces z nami, ciągle pisząc do różnego rodzaju instytucji skargi na nasze działanie. Efekty Pana są bardzo mierne, albo w ogóle nie ma efektów, w ogóle co Pan zrobił, bo Pan nie udowodnił przez te lata że robiliśmy rzeczy dla wielu naszych tysięcy mieszkańców negatywnie czy bezprawnie. Pan tego nie udowodnił. Pan tylko szuka cały czas w jakiś sposób odnajduje w przestrzeni tej prawnej jakichś podstaw prawnych, żeby, żeby tutaj nas dyskryminować. I Pan tego nie udowodnił nikomu. A co jeszcze? Zaangażowanie Pana w



proces tutaj inwestycyjny w Bodzentynie jest też znikomy, bo Pan wszystkie te inwestycje, które są w budżecie, Pan je neguje głosując przeciwko budżetowi, gdzie są te inwestycje. Pan tak głosuje, tylko nie wiem, dla swojej jakby, swojego zadowolenia, a czy jakiegoś... Nie wiem, satysfakcji? Bo my to robimy. Mimo to, że Pan jest przeciwny, to w Pana mieście, gdzie Pan mieszka od dziecka my robimy inwestycje. I Pan na zebraniu w Bodzentynie, Pan nie pytał właśnie o te inwestycje, które zrobiliśmy przez lata ostatnie. To nie było punktem Pana, no nie wiem, uwagi, uwagi, prawda? Ale co było Pana punktem najważniejszym? Gdzie zginął orzeł? Gdzie on jest? Gdzie jest doktor Orłowski? Co robi? Jakim prawem był zwolniony? I jeszcze jedno pytanie było. Ugoda jakaś, tutaj to ja nic nie wiem. No ja nie wnikam w tajemnice sądowe, to Pan może wnika w tajemnice sądowe. Trzy rzeczy były najważniejsze w Bodzentynie. Dziękuję.

00:52:18:02 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, spotkanie jest nagrane, tak że każdy kto się chce z nim zapoznać, ta może to uczynić. Kończymy dyskusję, bo widzę, że to jest tylko jeden przeciwko drugiemu. Przystępujemy do głosowania w sprawie uchwalenia wysokości...

00:52:35:12 [Dominik Dudek]: Chcę zabrać głos.

00:52:38:01 [Teresa Bzymek]: Proszę jeżeli Pan się chce odnieść..

00:52:40:15 [Dominik Dudek]: Tak Pani Przewodnicząca, dziękuję, chcę się odnieść do tego, co powiedział Pan Burmistrz może.

00:52:43:14 [Teresa Bzymek]: A to dziękuję Panu bardzo.

00:52:46:05 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, skoro Pan Burmistrz miał możliwość wypowiedzenia się, to ja również chciałbym mieć możliwość wypowiedzenia się.

00:52:52:03 [Teresa Bzymek]: Kto jest za przyjęciem ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości

00:52:53:11 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, Pani Przewodnicząca nie wiem, czy jest problem ze słuchem? Mówię, że chciałbym się odnieść do tego, co powiedział Pan Burmistrz.

00:53:01:11 [Teresa Bzymek]: Ja dziękuję Panu. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy dwóch głosach przeciwnych to jest Pan Dominik Dudek i Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do kolejnego punktu, podpunkt e), podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportu. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów przy jednym głosie przeciwnym, to jest Pan Radny Tadeusz Zieliński i jednym głosem wstrzymującym się, to jest Radny Pan Dominik Dudek. Przystępujemy do kolejnego podpunktu, to jest podpunkt f punktu piątego, podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego w spółce pod firmą Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Bodzentyn, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bodzentynie. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego w spółce pod firmą Przedsiębiorstwo Usług

Komunalnych Bodzentyn, Spółka z o o z siedzibą w Bodzentynie została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy dwóch głosach wstrzymujących się, to jest Pan Dominik Dudek i Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do kolejnego podpunktu punktu piątego, to jest podpunkt g), podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Miasta i Gminy Bodzentyn z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok dwa tysiące dwadzieścia cztery. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że wyżej wymieniona przeze mnie uchwała została przez Państwa Radnych przyjęta większością głosów, przy jednym głosie wstrzymującym się, to jest Radny Pan Tadeusz Zieliński. Przechodzimy do kolejnego podpunktu punktu piątego, podpunkt h), podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych, oraz kandydatów na strażaka ratownika OSP. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że wyżej wymienione przeze mnie uchwała została przez Państwa Radnych przyjęta jednogłośnie. Przechodzimy do kolejnego podpunktu to jest punkt... Podpunkt, to jest podpunkt i), Podjęcie uchwały w sprawie... Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu miasta i gminy Bodzentyn, za działania inne niż określone w artykule piętnaście ustawy z dnia siedemnastego grudnia dwa tysiące dwudziestego pierwszego roku o Ochotniczych Strażach Pożarnych. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Stwierdzam, że wyżej wymieniona uchwała przeze mnie została przez Państwa Radnych przyjęta jednogłośnie. Przechodzimy do kolejnego podpunktu punktu piątego, to jest podpunkt j), podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi. Proszę, do dyskusji zgłosił się Radny Pan Dominik Dudek, bardzo proszę.

00:58:21:02 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielony głos. Liczyłem na to, że Pan Dyrektor pojawi się na sesji, ale się nie pojawił, po raz kolejny, nie wiem, co go tak zatrzymało. Przez dłuższy czas był nieobecny, Centrum jakoś funkcjonowało i funkcjonuje dalej a tutaj nie miał czasu znaleźć, nie wiem, godzinę żeby złożyć pewne wyjaśnienia, których bardzo unika i nie chce złożyć wyjaśnień. Szanowni Państwo, skarga była złożona działalność Pana Marcina Sikorskiego, Dyrektora Biblioteki Publicznej imienia Adeli Nawrot i Centrum Kultury w Bodzentynie. Skarga złożona była w związku z kontrolą przez Państwową Inspekcję Pracy, gdzie były kontrolowane między innymi, cytuję: Ocena występowania w podmiocie zachowań podstaw, które mogą nosić znamiona mobbingu. Ale również była napisana w związku z zawartą ugodą, o której Pan Burmistrz, Szanowni Państwo jak słyszeliście, nie wie. No nie wiem, nie wiem czy Pan Burmistrz w ogóle wie, co się w gminie dzieje, czy tylko na koncie ma się zgadzać wypłata i wtedy jest wszystko super, bo skoro Pan nie wie.. Ale ja Panu nie przeszkadzałem, niech Pan się opanuje.

00:59:24:23 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, ale ja proszę o spokój Szanowni Państwo i Panie Radny Dominiku Dudek, ja proszę bez uszczypliwości proszę kontynuować swoją wypowiedź.

00:59:40:23 [Dominik Dudek]: Dziękuję, tak dziękuję Pani, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo no mamy przykład po raz kolejny, no według mnie braku jakiegokolwiek profesjonalizmu z Pana Burmistrza strony, gdzie nie wie, że zawierana jest ugoda, która kosztuje nas, podatników kilkanaście tysięcy złotych i Pan Burmistrz o tym nie wie, On nie wie, kto jest kierownikiem Przedsiębiorca Usług Komunalnych, ja muszę mu to tłumaczyć.

01:00:05:10 [Teresa Bzymek]: Proszę wypowiadać się na temat skargi, nie na temat Pana Burmistrza.

01:00:05:10 [Dominik Dudek]: Dobrze, Pani Przewodnicząca, mam nadzieję że Pani podobne stanowisko będzie reprezentowała przy innych z osobach zabierających głos, a nie tylko przy mojej skromnej osobie, bo widzę, że na moją osobę jest Pani bardzo uczulona. To bardzo proszę wszystkich traktować jednocześnie. Dziękuję Pani Przewodnicząca, przechodząc do meritum związanego ze skargą. Szanowni Państwo, Pan Dyrektor zwolnił sobie pracownika, no i zadałem pytanie: Jeżeli zwolnił zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, zasadami, po co zawierał ugode? Proste pytanie Szanowni Państwo. Dlaczego, dlaczego to pytanie się pojawiło? A no dlatego, że koszty sądowe w tym opłaty sądowe, oraz wynagrodzenie pełnomocników dotyczące zawarcia ugody wyniosły łącznie cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia złotych. Szukamy złotych, szukamy oszczędności i Pan Dyrektor lekką ręką takie koszty ponosi. Idziemy dalej. Przeprowadziłem analizę dokumentów, znalazłem dwa dokumenty, przelewy na kwoty w sumie piętnastu tysięcy złotych. Nie znalazłem żadnych dokumentów, które mogłyby świadczyć o konieczności ponoszenia tych wydatków. Pan Burmistrz mnie już tutaj kiedyś nazywał, wykorzystując tę właśnie te swoje zdolności Panie Burmistrzu poszedłem dalej i doszedłem do wniosku, że mogą to być kwoty, które stanowią właśnie kwotę tej ugody, czyli łącznie mamy kwotę Szanowni Państwo na poziomie dziewiętnastu tysięcy dziewięćset dwudziestu złotych. Takie koszty zostały poniesione Szanowni Państwo przez Pana Dyrektora i nikt tu nie widzi nic zdrożnego, nikt. Jeżeli osoba została zwolniona zgodnie z prawem, po co było zawierać ugode i narażać na uszczuplenie budżetu jednostki jaką jest Biblioteka Publiczna imienia Adeli Nawrot i Centrum Kultury w Bodzentynie na kwotę tak jak mówię, dziewięćnaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych. Moje proste pytanie, po co to było zrobione? Nie usłyszałem odpowiedzi na to pytanie podczas komisji, spytałem na spotkaniu z mieszkańcami, również nie uzyskałem odpowiedzi na to pytanie. Liczyłem na to, że Pan Dyrektor okaże się mężczyzną, przyjdzie dzisiaj i spróbuję tutaj wyjaśnić pewne rzeczy, ale widzę, że do kobiet On umie się zachować, ale w sposób taki, aby ją na przykład zwolnić, a nie umie po prostu tutaj w obecności Radnych, kamer przedstawić jak wygląda sytuacja w rzeczywistości. Szanowni Państwo, ja to wszystkie, te wszystkie swoje obecne wywody potwierdziłem stosownymi dokumentami, no i jest skarga, przez wielką Komisję Skarg, Wniosków i Petycji uznana za niezasadną ponieważ, jak Ona to napisała, ta komisja: Rada Miejska w Bodzentynie po przeanalizowaniu treści skargi, oraz po zapoznaniu się z opinią Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wobec braku potwierdzenia zarzutów zawartych w skardze, postanawia uznać skargę za bezzasadną. No jak bezzasadna? Jak nie ma braku? Jak są uszczuplenia na koncie. Szanowni Państwo, wy tego nie rozumie? Nie widzicie? Mnie to mocno zastanawia, czy Wy naprawdę jesteście tak zaślepieni, albo w jakiś sposób zmanipulowani, że Wy musicie tutaj głosować tak, jak ktoś chce. Ja mam takie pytanie. Za pół roku wybory. Pani Radna Jankowicz, jeżeli Pani córka zostanie przykładowo zwolniona, to czy również nie będzie się nic w tej sprawie działo i można zwalniać? Panie Tofil, Pana żona z PUK-u, Panie Bąderski, Pana córka i tak dalej, i tak dalej mogę wymieniać i dalej nie będziecie mieli nic przeciwko temu? Szanowni Państwo, został ktoś zwolniony... Szanowni Państwo, tu nie chodzi o zwalnianie konkretnych osób, tylko chodzi o fakt, jak to wygląda. Postawcie się na miejscu tej osoby, postawcie się na miejscu tych osób, że za niedługo może przytrafić się każdej innej osobie, i czy naprawdę można tak bezkarnie ludzi zwalniać? Ja uważam Szanowni Państwo, że to, co napisałem w skardze, to co podniosłem, przedstawiłem dokumenty to powinno być.. No prosty, prosty wniosek, skarga jak najbardziej zasadna. Na komisjach, tak jak mówię, Pana Dyrektora nie było, pełnomocnik przyszedł, no, no nie, nie udzielił odpowiedzi, zasłania się tajemnicą, a pieniędzy na koncie Biblioteki Publicznej nie ma i zostały w mojej opinii na jakieś fanaberie Pana Dyrektora tylko spełnione. Nie wiem czy miał jakiś kompleks stosunku do pracownika, bo mówię, jeżeli była sytuacja taka, że zasadnie ją zwolnił, nie było potrzeby zawierania ugody, co więcej, jeżeli pracownik podał do sądu i byłoby to, jego racja nie zostałaby uznana, prawdopodobnie Pan Dyrektor dostałby jeszcze zwrot kosztów

sądowych, które poniósł w niniejszej sprawie. Naprawdę zastanówmy się, nie patrzmy przez pryzmat osoby której dotyczy sprawa, mówię osoby zwolnionej, ale patrzmy przez pryzmat taki, czy normalnym jest robienie takich czystek z osobami, które w jakiś sposób są, nie wiem, niewygodne, niepotrzebne, nie rozumiem tego. Bo najpierw się kogoś zatrudnia, a później się go zwalnia. Chciałbym żeby Pan Dyrektor podał jedno zdanie, dlaczego zwolnił tego pracownika? No widzę, że jest wyuczony, podobnie jak Pan Burmistrz na okretkę owijać, owijać, owijać, nie przedstawić sytuacji jaka ma miejsce w sposób dosadny i właściwy. Mam nadzieję, że Szanowni Państwo przychylią się do tej skargi, bo naprawdę tu nie chodzi o osobę w danym momencie, tylko o sposób w jaki to zostało zrobione. Dziękuję bardzo.

01:05:51:06 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Proszę jeszcze Radnego Pana Tadeusza Zielińskiego, zgłosił się do dyskusji.

01:05:58:01 [Tadeusz Zieliński]: Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu. Ja chciałem wyjaśnić tak, ja jestem w stanie udowodnić dlaczego była zwolniona ta osoba. Na następnej sesji ja to przedstawię wszystko, dobrze? Zakończmy tę rozmowę, bo ja udowodnię to naprawdę, co jest podstawą zwolnienia tej pracownicy. Dziękuję.

01:06:15:13 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Tak jak prosi Radny Pan Tadeusz Zieliński, przychylny się do jego prośby. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za rozpatrzeniem skargi? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Głosowanie w sprawie podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.01:06:40:01  
[Głosy z sali]: Niezrozumiale.

01:06:51:18 [Teresa Bzymek]: Projekt uchwały, Szanowni Państwo Radni macie do dyspozycji. Więc teraz pytam kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Skarga omawiana była na posiedzeniu Skarg, Wniosków i Petycji została, uznana, została uznana za bezzasadną. Kto jest za tym...

01:07:14:21 [Głosy z sali]: Niezrozumiale.

01:07:33:07 [Teresa Bzymek]: Spokojnie Szanowni Państwo Radni ponieważ, wiele dyskusji była na ten temat... Może ja jeszcze raz, czy już podsumowujemy głosowanie? Szanowni Państwo, jeszcze raz zapytam, Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi? Kto jest za podjęciem uchwały? kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Bardzo proszę Państwa o oddanie głosu. Jeszcze Pani Zofia Gliwa. W wyniku głosowania w sprawie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, większością głosów została podjęta uchwała przy dziewięciu głosach za, przy jednym głose przeciwnym, to jest Radny Pan Dominik Dudek i trzech głosach wstrzymujących się, to jest Radny Pan Włodzimierz Bąderski i Pani Drózdź Ewelina i Pani Jankowicz Bogusława. Dziękuję Szanowni Państwo, ogłaszam kilkuminutową przerwę.

01:30:42:22 [Głosy z sali]: Niezrozumiale.

01:30:51:04 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, wznawiamy obrady sesji Rady Miejskiej w Bodzentynie. Chciałabym jeszcze prosić Państwa, ponieważ nie wszyscy jesteśmy w składzie jak na początku, o potwierdzenie kworum. Wiem, że już jesteśmy przy sprawach różnych i może nie być potrzebne to kworum, ale tak na wszelki wypadek bardzo proszę jeszcze raz Państwa Radnych o potwierdzenie kworum. No. Dobrze. Ja rozumiem, że baterie w naszych tabletach są troszkę wyczerpane i każdy stara się ograniczać, ale dzisiaj nie jest aż tak długa sesja. Stwierdzam, że od obecnej chwili na posiedzeniu uczestniczy dwunastu Radnych. Przechodzimy do punktu szóstego, wolne

wnioski i zapytania. Bardzo proszę Państwa Radnych o zgłaszanie się do dyskusji. Proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

01:32:45:04 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałem tu zabrać głos wcześniej, ale z uwagi na to, że miałem nie mówić o sprawach nie związanych z uchwałą, powiem to teraz. Ustosunkuję się może do słów Pani Radnej Katarzyny Sikory. Nie wiem, czy Pani wie, że jakby Pani i Radni z Pani komitetu wyborczego nie znieśli dopłat do wody i ścieków, to Pani by za wodę i ścieki jeszcze mniej płaciła i pani mieszkańcy. Bo Pani, no to taka, taka mała dygresja z mojej strony, żeby Pani też o tym pamiętała, że zarówno Pani jak mieszkańcy Pani miejscowości płacilibyście jeszcze mniej za wodę i ścieki, a przyłączę i tak, i tak byłoby zrobione na zasadach takich, jak było zrobione. To jest pierwsza, pierwsza rzecz. Idziemy, idziemy dalej. Odnośnie, odnośnie wolnych wniosków i zapytań. Wczoraj zwrócił się do mnie mieszkaniec Świętej Katarzyny, czy w związku z przebudową ulicy Słonecznej w Świętej Katarzynie będzie wykonane również odwodnienie tej drogi? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie, a zarazem taka, taka sugestia. No wielokrotnie już podczas ubiegania się o dostęp do informacji publicznej pojawiał się aspekt związany i związane z tym które stanowiska są urzędnicze, a które nie są urzędnicze. No zwróciłem się ostatnio o pewne informacje dotyczące pani inspektor, może na razie bez nazwisk. No pani inspektor, jej stanowisko inspektora w zestawieniach, które wykazałem w piśmie, to znaczy w ustawie o pracownikach samorządowych, jak również w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych jest jasno i klarownie napisane, że inspektor wyżej wymienionych zestawieniach znajduje się w grupie stanowisk urzędniczych. I zgodnie z obowiązującym orzecznictwem te informacje na temat tej Pani winny mi zostać udostępnione i mnie zastanawia to, że Panie Sekretarzu tyle razy już były sprawy w SKO związane właśnie z tym rozróżnieniem, kto jest na stanowisku urzędniczym, kto jest na stanowisku pomocy administracyjnej. Tyle już macie, macie wykładni Naczelnego Sądu nawet Administracyjnego, bo to dotyczyło akurat Pana sprawy. Płaciliście mi koszty procesowe, oddawali się mi pieniądze i dalej brniecie w to samo, że inspektor nie jest osobą na, na, na stanowisku, na stanowisku urzędniczym. No, no dla mnie to jest coś niebywałego. Jeszcze Pan zamieścił zakres obowiązków tej Pani. Dla mnie to jest coś niebywałego, że jeżeli chodzi o wynagrodzenia, osoba jest inspektorem i jest szeregowana jako inspektor i wynagrodzenia bierze jako inspektor, ale w momencie gdy mowa jest o dostępie do informacji publicznej, tak naprawdę dostęp w tym zakresie o który się zwróciłem, to o każdego jednego pracownika czy jest stanowisko urzędnicze czy też nie, powinienem takie coś uzyskać. Zastanawiające jest to, że Wy dalej przy tym brniecie i znowu będzie SKO, SKO i później jakieś sądy. No dla mnie to jest dziwne i potem mówicie, że latam po sądach. No ale nie da się inaczej z Panami, po prostu nie da się inaczej. To jak jakby Pan później mógł się do tego ustosunkować. Jest pytanie do Pana Burmistrza jeszcze jedno. Ja dzisiaj bardzo krótko z tymi pytaniami. A mianowicie, świetlica wiejska w Psarach Podlżach. Byłem na spotkaniu dotyczącym funduszu sołeckiego w tym sołectwie. I w swojej wypowiedzi stwierdził Pan, że pan sołtys zbiera faktury za wszystkie koszty, jakie ponosicie z utrzymaniem tej świetlicy, jakie koszty ponieśliście w związku z remontem tej świetlicy i że koszty te zostaną zwrócone przez Park. Czy mógłby Pan wyjaśnić sytuację jak to wygląda w praktyce, w praktyce? Czy rzeczywiście wszelkie te koszty zostaną zwrócone gminie i mieszkańcom, którzy w pewien sposób partycypują w kosztach związanych z remontem tego budynku i tylko tyle, dziękuję.

01:37:22:10 [Teresa Bzymek]: Proszę, Sekretarz Pan Wojciech Furmanek.

01:37:27:02 [Wojciech Furmanek]: Ja tylko tytułem sprostowania, bo Pan Radny tu myli pojęcia. Nie kwestionujemy że osoba, urzędniczka o którą Pan pyta we wniosku o informację publiczną jest urzędnikiem, jest inspektorem. W odpowiedzi otrzymał Pan informację, że ta osoba nie pełni funkcji publicznej i dlatego nie podlega udzieleniu informacji publicznej. Bo osoba, osobą publiczną czy

urzędnikiem, który pełni funkcję publiczną jest pracownik, który podejmuje decyzję o wydatkowaniu pieniędzy, który podejmuje decyzje, podpisuje decyzje administracyjne, który podpisuje postanowienia, a to osoba tego nie robi. Pełni funkcję pomocniczą w urzędzie, nie podejmując żadnych istotnych decyzji mających wpływ na wydatkowanie środków publicznych. A Pan natomiast pyta o sprawy całkowicie prywatne tej osoby. Pyta Pan kiedy brała wolne, na przykład kiedy odbiera wolne za przepracowany dzień. To są sprawy pracownicze podlegające ochronie. Odwołał się Pan do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, bardzo Pan chce się dowiedzieć, kiedy ta osoba była na wolnym. To jest trochę dziwne.

01:39:13:07 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Pani Radna, Pani Ewelina Drózdź.

01:39:18:23 [Ewelina Drózdź]: Dziękuję bardzo za udzielony mi głos. Panie Burmistrzu, ja chciałbym się zwrócić z taką prośbą o pomoc w załatwieniu platformy dla bocianów na ulicy Partyzantów w Bodzentynie. Tak, tak, chodzi o to, żeby zabezpieczyć gniazdo, jest pierwsza sprawa, a druga sprawa chciałam zapytać, czy no Panowie coś wiedzą na temat tego, że w Szkole Podstawowej tutaj na Wolności nie działa internet, jest problem z internetem. Z tego co wiem, to tylko jest... Sale informatyczne mają ten internet, natomiast dostęp taki, żeby nauczyciele korzystali z tych tablic interaktywnych, to muszą sobie udostępniać swoje dane komórkowe żeby móc wpisać na tematy dzieciom do tego dziennika elektronicznego. Tak, że prosiłabym też żeby Panowie tutaj coś w tej sprawie pomogli szkole, dziękuję.

01:40:10:20 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

01:40:19:07 [Dominik Dudek]: To ja może tak tylko pokrótce ad vocem ustosunkowując się do słów pana sekretarza. W jednym miejscu swojej wypowiedzi Pan mówi, że jest na stanowisku pomocniczym, w drugim, że na urzędniczym. No nie można być tu i tu, Panie Sekretarzu no to, niech, niech Pan sobie odsłucha, to dobrze, funkcję pomocniczą, tylko to jeżeli jest funkcja pomocnicza, niepotrzebny nam jest inspektor w takim zakresie, to już mamy Panie Sekretarzu pewne oszczędności. Możemy to łatwo i szybko zaoszczędzić. Tak, my jako samorząd, to jest z naszych podatków Panie Burmistrzu. Pan tego nie rozumie, że to nie są pieniądze nie wiadomo czyje, tylko to są pieniądze podatników Panie Burmistrzu, podatników. A to jeszcze jedna rzecz, jeżeli już jestem przy głosie, bo Pan tak nawiązał w swojej wypowiedzi do tych inwestycji wykonywanych kilkudziesięciu, pięknych inwestycji, że ja nie jestem przeciwko inwestycjom. Panie Burmistrzu, jeżeli, jak ja patrzę na sposób wykonywania tych inwestycji no to troszeczkę jestem zdziwiony, że ktoś dopuszcza, żeby w ten sposób były wydatkowane publiczne pieniądze. Wielokrotnie zwracałem uwagę na to i nie tylko ja, bo profesjonalista w zakresie budownictwa też do Was pisma napisał, że powinno być przywrócone do stanu początkowego. Ulica Armii Krajowej- tłumaczę, że są studzienki pozapadane po, po, po waszych inwestycjach szumnie ogłaszanych. Proszę zobaczyć jak to wygląda po zakończonej waszej inwestycji. Ulica Wesola, a jak to wyglądało przed, chodzi o wizerunek i wygląd. Bo przecież jak ktoś przyjedzie zobaczy to, że to jest po rewitalizacji, po inwestycji zakończonej, no to może kogoś śmiech ogarnąć, tym bardziej, że tak jak powiedziałem, to nie tylko mnie boli to sposób wykonywania tej inwestycji, jednej z wielu, ale również inne osoby w tym specjalistów w danym zakresie. Już nie wspomnę o tym, że zaglądałem w dokumenty, w dziennik budowy, też pani kierownik powiedziałem co w tym dzienniku budowy się znajduje. Już może nie będę publicznie jeszcze tego poruszał, bo naprawdę zatrważające jest to, co ludzie wpisują, co ludzie piszą i co ludzie mówią. Bo nijak się to ma z rzeczywistością. Dlatego każda inwestycja powinna być dopilnowana, wykonana i powinna być zrobiona tak, jak to powinno wyglądać, a więc dokładnie. I jeszcze jedna rzecz odnośnie, odnośnie tych inwestycji. Inwestycje przemyślane, nie tylko po to żeby robić, ale trzeba zadać sobie pytanie, pytanie w jakim celu?

Dziękuję bardzo.

01:43:01:14 [Teresa Bzymek]: Proszę, Radna Agnieszka Barcikowska.

01:43:05:04 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Przewodnicząca, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Kilka prośb. Pierwsze to jest pytanie kiedy jest przewidywane zakończenie prac na parkingu w Świętej Katarzynie? Jakiś taki mniej więcej orientacyjny termin. Druga rzecz, to chciałam się przypomnieć w sprawie zbiornika, nie wiem, jakiejś skrzynki, czegoś na na piach wraz z piachem do Świętej Katarzyny, bo będzie to potrzebne już w tym sezonie Pani Basi. Proszę też o informację, czy w razie silnych opadów śniegu Pani Basia może liczyć na wsparcie, jakiś, jakąś pomoc w zakresie odśnieżania. Tak jest, tak jest, tak jest, dokładnie ochotników, bardziej też tych miejsc przystankowych. I jeszcze jedna to jest informacja do mieszkańców. Ponieważ telefony do mnie wykonują, dzisiaj będzie zgłoszone, wszystkie lampy które nie świecą na Kieleckiej będą zgłoszone, tak, że lada moment powinny się świecić,

01:44:06:03 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę, Wiceburmistrz Pan Andrzej Jarosiński.

01:44:20:14 [Andrzej Jarosiński]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca, do trzech razy sztuka, już nie liczyłem na, na to, że uzyskam dzisiaj wreszcie głos. Ja chciałbym, ja, ja chciałbym tylko prosić, żeby Pan Radny tutaj uściślił, bo powiedział Pan o studzienkach i powiedział Pan o inwestycjach których, które są niepotrzebne. Czyli nie powiedział Pan tak naprawdę nic. Bardzo bym prosił, żeby Pan wymienił te inwestycje, które są niepotrzebne z imienia i z nazwiska i nieprzemysłane. I Wesola... Od razu mówiliśmy i tak samo Pasieka, Armii Krajowej, że nie zrobimy wymiany całej nawierzchni, bo nie mamy na to w danej chwili środków. Na Wesolej dwa podstawowe elementy: Raz, że nie było zabezpieczenia przeciwpożarowego przy szalecie, a dwa: Mam zdjęcia, są do wglądu mnie, cała ulica była podłączona do wodociągu o średnicy czterdziestu milimetrów. Zachęcam, zachowałem sobie gdzieś te zdjęcia. I po to to było głównie zrobione, żeby ludzie nie mieli problemu wieczorem, jak wszyscy w tym samym czasie chcą coś zrobić albo się wykapać. O to tu chodziło. Natomiast jeśli chodzi o Pasiekę, Armii Krajowej, to tam ten problem jest, moim skromnym zdaniem dużo większy, bo tu by się trzeba było zastanowić nad całą komunikacją jeśli chodzi o Rynek Górny, Pasiekę, Małą Targowicę, bo w tej chwili to Mała Targowica jest już wdrożona i możemy to w jakiś sposób wykorzystać. Może autobusy szkolne, wycieczkowe, dałoby się skierować troszkę inaczej, żeby odciążyc ulice Langiewicza, ale to też na to będą potrzebne duże pieniądze. I byłoby trochę, że tak powiem bez sensu robić coś po czymś i zrywać coś, co jest zrobione nie wiem, pięć, sześć lat temu. To też nie nastąpi w ciągu roku, dwóch, ale trzeba się nad tym poważnie zastanowić. Bo co by na tym Rynku się nie zrobiło, i czy to robił poprzednik czy to my, to jeżeli tam będzie wjeżdżał ciężki tabor, to te bruki, te kamienie, te chodniki, te płyty, tego nigdy w sposób taki oczekiwany nie przetrwają, dziękuję.

01:46:43:17 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Radny Pan Dominik Dudek.

01:46:47:08 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, chodziło mi o prostą rzecz, o przywrócenie do stanu pierwotnego, tak jak to było. Mieszkaniec sygnalizował uszkodzone krawężniki, uszkodzoną kostkę brukową, zapadnięte studzienki. My nie oczekujemy, że tam będzie nowy asfalt wylany na całej szerokości drogi, tylko żeby to było zrobione tak, jak powinno być, żeby jadąc samochodem nie dudniły zapadnięte studzienki, żeby zasuwy i inne elementy były obsadzone tak jak powinno być, zgodnie z dokumentacją, a nie na masę bitumiczną z worka, bo chyba tak to nie

powinno być wykonane, i tak dalej, i tak dalej. To co było też przeze mnie wielokrotnie zwracane, zwracana uwaga w aspekcie tej ulicy Armii Krajowej tak jak mówię, przeze mnie i przez osoby przez osoby siedzące w temacie, znające temat budownictwa. Dziękuję.

01:47:37:16 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze? Radna Pani Agnieszka Barcikowska, bardzo proszę.

01:47:47:09 [Agnieszka Barcikowska]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Jeszcze jedna kwestia której nie poruszyłam. Ulica spacerowa - mam pytanie od mieszkańców, czy prace, które będą wykonane na ulicy Spacerowej - mam na myśli, to jest związane z wodą, czy one poprawią ciśnienie na tej ulicy? Bo teraz mam zgłoszenie, że na piętrach domów jest kłopot z wzięciem prysznica czy też włączeniem pralki do prania, że jest tak niskie ciśnienie. Dziękuję.

01:48:15:14 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni Państwo Radni, może ja powiem kilka słów o pismach, które wpłynęły za pośrednictwem Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie. To jest pierwsze, z piętnastego listopada, przepraszam z trzynastego listopada - wniosek Radnego Dominika Dudka o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu Radnej dla Radnej Pani Anny Obar, i drugi z piętnastego listopada, też za pośrednictwem Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bodzentynie - wniosek o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu Radnej dla Teresy Bzymek. Wnioski są obszernie tu opisane, nie będę ich teraz odczytywać. Mają Państwo Radni wnioski zamieszczone do Państwa informacji, mamy na to trzydzieści dni na odpowiedź tak, że nie ma co Panie Radny się naglić. Na pewno to wszystko będzie wyjaśnione i szczegółowo będzie też omówione, myślę, że na posiedzeniu Skarg, Wniosków i Petycji. Pozwoliłam sobie zająć stanowisko, i takie stanowisko mogę Państwu odczytać na okoliczność mojej osoby, jednakże nie będą się odnosić do wygaśnięcia mandatu Radnej Pani Ani Obar, dlatego też, że myślę, że sama to w stosownym czasie uczyni. Stanowisko Radnej Teresy Bzymek. Bardzo proszę, Sekretarz, proszę bardzo.

01:50:05:21 [Wojciech Furmanek]: Pani Przewodnicząca, taka drobna uwaga, bo wydaje mi się, że Pani mówiła o wniosku Pana Radnego o wygaszenie mandatu Pani Obar, a nie wspomniała, że dwa dni później wpłynął drugi wniosek o wygaszenie mandatu Pani, tak?

01:50:23:01 [Głosy z sali]: Mówiła, mówiła, powiedział

01:50:24:10 [Wojciech Furmanek]: To przepraszam, widocznie mi gdzieś to umknęło. Bo wpłynęły dwa wnioski o wygaszenie dwóch mandatów radnych, tak. I to podobno nie koniec, tak. Dziękuję i przepraszam Pani Przewodnicząca.

01:50:40:16 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, dziękuję bardzo. Wniosek z dnia piętnastego - to jest stanowisko Radnej Teresy Bzymek w przedmiocie wniosku Radnego Dominika Dudka o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Radnej. Wniosek z dnia piętnastego listopada dwa tysiące dwudziestego trzeciego roku o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu Radnej jest pozbawiony jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych. Po pierwsze nie prowadzę żadnej działalności gospodarczej związanej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy. Jest to bezsporne, bo wynika wprost, nawet z uzasadnienia Pana wniosku. Po drugie, działalności takiej nie prowadzi także stowarzyszenie Miejska Góra a twierdzenia, że o prowadzeniu takiej działalności mają świadczyć dokonane w imieniu stowarzyszenia przelewy, są wręcz absurdalne. Przelewy o których mowa we wniosku wiązały się, co też jest bezsporne, z budową świetlicy wiejskiej, a nie z jakąkolwiek działalnością gospodarczą. Oczywiście, niesłuszne jest też, nieporadne w sumie dowodzenie jakoby zawarta przez stowarzyszenie z MGOPS-em Bodzentyn



umowa użyczenia. Umowa użyczenia była w istocie umową najmu. Uszło uwadze wnioskodawcy, że umowa najmu lokalu zakłada oddanie najemcy lokalu w zamian za czynsz - artykułu sześćset osiemdziesiąt w związku z artykułem sześćset pięćdziesiąt dziewięć kodeksu cywilnego, a więc w istocie wyzbycie się na jakiś czas lokalu przez wynajmującego na rzecz najemcy i przekazanie mu tegoż lokalu do wyłącznej dyspozycji. Tymczasem umowa zawarta pomiędzy stowarzyszeniem a MGOPS-em, zakłada umożliwienie Klubowi Seniora korzystanie z części lokalu świetlicy przez kilka godzin dziennie i tylko w dniach od poniedziałku do piątku, z wyłączeniem jakichkolwiek innych uprawnień lub obowiązków, które przynależą do najemcy. Nie jest to zatem ewidentnie umowa najmu, a zgodnie z jej explicite określoną w nagłówku nazwą: Umowa użyczenia artykuł siedemset dziesięć i następstwem Kodeksu Cywilnego. Nie powinno to wzbudzać jakichkolwiek wątpliwości dla kogokolwiek potrafiącego przeczytać ze zrozumieniem tę umowę i odnoszące się do niej, oraz do umów najmu a przytoczone wyżej przepisy prawne. Dla porządku i wyjaśnienia wnioskodawcy jego wątpliwości wskazać należy, że określony w paragrafie drugim punkt drugi umowy, koszty korzystania ze świetlicy znajdują pełne oparcie w artykule siedemset trzynastym kodeksu cywilnego. Takowe też stanowisko trafi do Komisji Skarg i Wniosków. Myślę, że to jeszcze jest czas na to, tak, że spokojnie w trybie takim, w takim normalnym możemy to wszystko omówić. Po to jest nasza Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, żeby do tego się mogła odnieść. Jeżeli będą jakieś wątpliwości, na pewno są jeszcze wyższe instancje, które też się do tego odniosą, żeby to wszystko wyjaśnić i te nieprawidłowości omówić. Bardzo proszę, zgłosił się do dyskusji Radny Pan Dominik Dudek.

01:55:06:11 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Mam pytanie. Pani tak pięknie się ustosunkowała do mojego pisma, powołując się na różnego rodzaju przepisy i kodeksu. No jak Pani przeanalizowała pismo moje, również tam było dość wyczerpująco powołane, powoływane się na odpowiednie artykuły i przepisy prawa. No dyspozycja nie musi być na cały dzień, może być w określonym terminie, w określonym czasie, to też jest dyspozycja do zarządzania pewnym, pewnym, pewnym obiektem, tu taktyką w woli wyjaśnienia, to mam pytanie, bo skoro Pani jest taka biegła w prawie i w przepisach prawa - mam przed sobą przelew wykonany w imieniu stowarzyszenia Miejska Góra na rzecz rozwoju Celin i Podgórze na kwotę dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt cztery złote z drugiego lipca dwa tysiące dziewiętnastego roku, pod którym się Pani podpisała. Ja analizowałem KRS, w tamtym czasie raczej Pani nie była członkiem zarządu. Jakby Pani mogła powiedzieć, na jakiej podstawie Pani dysponowała majątkiem stowarzyszenia skoro tak pięknie Pani się zna na przepisach prawa, dziękuję.

01:56:16:22 [Teresa Bzymek]: Szanowny Panie Radny Dominiku Dudek, nie znam się tak pięknie na przepisach prawa, dlatego sama też nie mogłam sformułować tego pisma. Poprosiłam o to osobę konkretną, znającą się na przepisach prawa ażeby przeanalizowała dokładnie Pana pismo. Dlatego też pozwoliłam sobie stwierdzić, tak jak w tym moim piśmie, tak jak w tym moim stanowisku, to co już odczytałam. Szanowni Państwo Radni...

01:56:54:12 [Głosy z sali]: Niezrozumiale

01:56:59:18 [Teresa Bzymek]: A ja to widzę.

01:57:08:04 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, zadałem pytanie, na jakiej podstawie...

01:57:12:07 [Teresa Bzymek]: Ja jeszcze, ja jeszcze nie skończyłam odpowiadać. Pan już..

01:57:13:23 [Dominik Dudek]: Pani takie dłuższe przerwy robi, tak się zastanawiam, czy już mogę mówić? Czy jeszcze, nie?

01:57:18:03 [Teresa Bzymek]: Nie musi się Pan zastanawiać, proszę tylko cierpliwie siedzieć i słuchać. Szanowni Państwo, o przelewie którym mówi Pan Radny Dominik Dudek, taki przelew faktycznie podpisałam, ponieważ byłam z ramienia stowarzyszenia upoważniona do konta bankowego wraz z prezesem stowarzyszenia Miejska Góra i działaliśmy jakby we dwie osoby podpisując ważniejsze dokumenty. Natomiast Szanowny Panie Radny Dominiku Dudek nadmienię, że załącznik numer jeden, który dołączył Pan do pisma, jest to faktycznie przelew, jest to zwrot przyznanej pomocy. Może, może objaśnię od początku. Ponieważ stowarzyszenie Miejska Góra otrzymało środki na wybudowanie świetlicy wiejskiej w Celinach, gdzie w późniejszym czasie okazało się, że środki były, że środki były za małe, aby dokończyć realizację tej inwestycji, więc zwróciliśmy się też z prośbą do urzędu gminy aby urząd gminy jakby użyczył nam środków na zapłatę.. Widzę, że Pan nie jest w ogóle zainteresowany tak, że ja dziękuję bardzo, dziękuję, dziękuję bardzo. Widzę, że Pan w ogóle nawet nie słucha tego co ja mówię. Zadaje Pan pytania, rozmawia Pan, nie widzę żadnego zainteresowania moją wypowiedzią, tak, że ja podziękuję bardzo. Ja..., na tym jest tylko zwrot na urząd gminy środków które otrzymaliśmy z ŚBRR-u z z Urzędu Marszałkowskiego i to wszystko. Proszę bardzo, czy ktoś z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Burmistrz Pan Dariusz Skiba, bardzo proszę.

01:59:21:16 [Dariusz Skiba]: Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni Drodzy Słuchacze naszego spektaklu, teatru wykonaniu niektórych osób. Odpowiem teraz na kilka zapytań, interpretacji w wolnych wnioskach. Wolne wnioski - odpowiedzi teraz są.

01:59:37:09 [Teresa Bzymek]: Przechodzimy do punktu siódmego, udzielenie odpowiedzi na zapytania i bardzo proszę Pana Burmistrza o kontynuowanie.

01:59:46:13 [Dariusz Skiba]: Pytał Pan - bo dzisiaj dominuje miejscowość Święta Katarzyna cieszę się bardzo, bo tam jest moje sołectwo, parafia także dwoje Radnych kibicuję tej miejscowości, jestem pod wrażeniem. Pytał Pan od odwodnienie na ulicy Słonecznej, jest to dla nas sprawa wiadoma, podkreślę Drodzy Państwo, że wiem co się dzieje w gminie Nie tak jak mówi Pan Dudek, że nie jestem tego świadomy, że w pewnych sprawach. Tam jest rozważane wybudowanie odwodnienia w mniejszym zakresie i ta sprawa jest znana, bo tu Pani Barcikowska gorzka o to zabiegała, Pani Radna z tego terenu, nie Pan. I mieszkańcy, którzy tam mieszkają też o tym mówili i prosili tak, że to jest sprawa dla nas wiadoma. Tutaj Pan pytał sekretarza o stanowisko urzędnicze. To też jest, taka widzę forma jakiegoś zemsty wobec swojego mieszkańca, który pracuje w naszej gminie i Pan teraz docieka... Kryminolog, specjalista do spraw wrażliwych, Pan bada całą sytuację i Pan się zajął teraz kolejnym, kolejnym osobą, która Panu przeszkadza, bo to Pan stopniowo Pan to realizuje. Radni, burmistrz, sekretarz, po kolei wszystkich, Pan to realizuje w sposób taki swój ulubiony. Zapewniam Pana, że Panu się to nie uda, wobec tej osoby którą pan próbuje dręczyć. W Psarach świetlica. Pan, był Pan na spotkaniu soleckim w Psarach Podlazach, nie wiem w jakim charakterze Pan tam przyjechał? Przyjechał pan zobaczyć jak sobie radzimy fajnie w gminie, że Pan zobaczył jak wygląda świetlica, która miała zostać zburzona przez, na wniosek Parku i zgodą ministra środowiska miała ulec rozebraniu, bo stwarzała zagrożenie dla zdrowia, życia ludzkiego. A my wspólnie tutaj, samorząd gminy podjął się żeby to przejąć ten obiekt wraz z działką około czterdziestu arów na piętnaście lat i w wyniku konsolidacji mieszkańców i naszej większości Rady, która głosowała za funduszem soleckim, przez kilka lat został ten budynek odremontowany, praktycznie wybudowany. Jest uratowany od zniszczenia, który ma

służyć mieszkańcom sołectwa Podlasy i nie tylko, bo to jest świetlica.. No i Pan też miał okazję zobaczyć jak wygląda nasza praca i to świadczy o tym, że nasze inwestycje są wszystkie przemyślane i zgodne z wolą naszego społeczeństwa realizowane. Panie Radny, jeszcze kontynuuję, Pan zabierze głos. Ten budynek, który jest wyremontowany właśnie w większości z funduszu soleckiego, on jest na terenie parku narodowego. Z chwilą gdyby park narodowy bezpodstawnie zerwał umowę, musiałby zwrócić poniesione koszty, czyli naniesienia tej chwili. Obecnie jest to jeszcze przez chyba siedem lat w użyczeniu na gminę i tak.. To jest użyczenie bezpłatne, i tak pozostanie. Oczywiście będziemy składać wnioski, pisma żeby te grunty, które są w użyczeniu przez gminę od parku... No Pan chce mi przerwać? Czy, czy, czy jak? Pan się podnosi rękami, nie wiem, czy Pan się podaje już, czy co? I to jest sukces. Widzę, że Pan zakwestionuje tę inwestycję, bo Pan się zajął Panią Przewodniczącą odnośnie kwestionowania budowy świetlicy i udziału jej bardzo wysokiego w procesie budowy gruntów oraz jako sołtys wieloletni i budowę świetlicy, Pan to kwestionuje, bo Pan zaskarża cały czas i teraz Pan się bierze za świetlicę w Podlazach. Rozumiem, że Panu też nie pasuje, i to jest Pana rola wyłączna, alb no przede wszystkim główna rola, żeby Pan tylko kontrolował, sprawdzał jako genetycznie modyfikowany kryminolog. Mówi Pan o wizerunku, rewitalizacji, o tych pracach, które tam są robione. No na pewno nie były to na podstawie Pana wniosku, ani jakichś prośba, bo Pan głosując budżet, na budżetem pokazał Pan, że Pan sobie nie życzy takich prac jakie są, jakie były robione w Bodzentynie. Rzeczą dla nas najważniejszą było to co jest w ziemi. To co jest budowane, czyli kanalizacja deszczowa, sanitarna, wodociąg. To były podstawowe, najważniejsze etapy, jeśli chodzi o rewitalizację, żeby te kilkudziesięcioletnie urządzenia, które były, instalacje były tam montowane po prostu poprawić, żeby mieszkańcy mieli bezpieczne życie związane z dostawą wody i odbioru ścieków, ale też istotną rolę było odprowadzanie wody z Bodzentyna w kierunku rzeki Psarki, gdzie też wymagało - o czym mówiłem na zebraniu, dużo wysiłku, pracy, żeby przekonać mieszkańców co do wyrażenia zgody na to, żeby przeprowadzić wodę właśnie z terenów ulic Rynku. Pani Radna Dróżdź pytała o gniazdo, platformę dla bocianów. Nie znam lokalizacji, a to może po sesji Pani może szczegółowiej to określi. Jeśli chodzi o internet w szkole to nie wiem, ani dyrektor nie dzwoniła do mnie bynajmniej że taki problem. Pani dyrektor zarządza placówką. Może zastępca, który nadzoruje oświatę może więcej wie, ale nie miałem sygnału jeśli chodzi o internet, ale skontaktujemy się panią dyrektor i zapytamy na jakim etapie jest naprawa czy, czy, czy brak tej usługi internetowej. Pani Radna Barcikowska - kiedy koniec budowy parkingu w Świętej Katarzynie? No pracują tam ludzie na parkingu, a termin, termin to jest w okresie.. Na pewno chcemy zrobić przed sezonem. Przed sezonem wakacji, turystycznym, o tak powiem. Nie będę teraz mówić konkretnie, bo mają swój termin zapisane w umowie ale wiem, że firma chce się spieszyć żeby wykonać to jak najszybciej. Zobaczmy jakie będą warunki pogodowe. Pogoda teraz widać, że jest mróz, śnieg więc trochę opóźni. Zbiornik i na piasek do Świętej Katarzyny, gdzie go ustawić? Nie wiem. Bo to musimy szczegóły do, do, do, dogadać. Oczywiście gdy będzie nadmiar śniegu w Świętej Katarzynie, w ogóle w innych miejscach to mamy kilku pracowników, którzy są na pracach interwencyjnych bądź na umowach o pracę. Przepraszam, i przekierujemy w razie potrzeby do Świętej Katarzyny osoby do pomocy pani Barbarze, żeby usunąć z chodników śnieg, chociaż pamiętajmy o tym wszyscy, drodzy mieszkańcy, że z reguły na podstawie przepisów obowiązkiem mieszkańca jest oczyszczanie chodnika przy posesji, jeśli są tam oczywiście działki, gdzie nikt nie mieszka, prawda? I trudno jest kogoś zmusić żeby ktoś to odsypał, jak tutaj nie mieszka, tylko jest właścicielem działki.

02:06:52:12 [Głos z sali]: Jak ja mam sześć metrów to co? Sam mam odśnieżać?

02:07:00:22 [Dariusz Skiba]: No, pasowałoby chyba tak. Jeśli chodzi o ciśnienie wody na ulicy Spacerowej, bo tam wykonaliśmy, wykonaliśmy, wodociąg, wodociąg w Świętej Katarzynie, ja zapytam, to znaczy przekieruje tą, tą uwagę do Pani Prezes odnośnie tego ciśnienia. To nie jest bardzo problem,

bo na tej ulicy mieszka Pani Prezes, Spacerowej. Tak, że przekaże informację co... Ma też dom piętrowy i zapytam czy u niej też są takie problemy jeśli chodzi o ciśnienie wody. To z tych pytań, które były dzisiaj zadane w wolnych wnioskach chyba a jeszcze Pan Zastępca uzupełni odnośnie internetu czy innych?

02:07:49:08 [Teresa Bzymek]: Bardzo proszę, Radny Pan Włodzimierz Bąderski. Proszę.

02:07:53:23 [Włodzimierz Bąderski]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Chciałam tylko takie, jak jest dobra atmosfera, chciałam tylko zapytać kiedy będę mógł sobie obejrzeć widok Bodzenty na tarasu widokowego na zamku w Bodzenty? Dziękuję.

02:08:07:09 [Teresa Bzymek]: Dziękuję. Chcę zapytać, czy Wiceburmistrz chce jeszcze, bardzo proszę dopowiedzieć do wypowiedzi Pana Burmistrza Dariusza Skiby. Bardzo proszę, Wiceburmistrz Pan Andrzej Jarosiński.

02:08:23:13 [Andrzej Jarosiński]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o internet w szkole to też nie miałem żadnych sygnałów, że tam coś jest nie tak, tym bardziej, że my tam mamy i ministerialne przyłącze i normalne, musi to być coś z instalacją wewnętrzną, ale to myślę, że jutro sprawdzimy, i ewentualnie mamy w urzędzie informatyka, który coś tam potrafi, więc, więc użyjemy. Natomiast chciałem się też, nie wiem, chciałbym się przypomnieć, bo proszę Państwa łatwo jest zrzucić słowa i to co już kiedyś mówiłem, przyklejać latki i powodować taki nastrój, że wszystko jest nie OK. Już dopytywałem, ale jeszcze raz spytam i bardzo bym prosił, bo jeżeli Pan tego nie wskaże to uznaję, że nie, nie zna Pan takich rzeczy, które te inwestycje były bezsensowne na terenie gminy Bodzenty? Tutaj przy odpowiedzi do Pana Sekretarza stwierdził Pan, że jeśli to jest tylko stanowisko pomocnicze to należy je zlikwidować. Tak to zrozumiałem, nie wiem, może źle? Ale chyba tak, że to niepotrzebnie, bo to pieniądze podatnika wydajemy. A jeszcze godzinę temu jak rozmawialiśmy o innym stanowisku w centrum kultury, to Pan bronił tego stanowiska. A proszę Państwa, Pan tutaj Radny Dudek mówił o tym, ile to centrum straciło na tym, nawet zakładając, że te cyfry, które tutaj Pan powiedział, to jest dziesięć tysięcy z jakimś tam małą, z małą końcówką. Proszę Państwa, na to miejsce, po tym pracowniku od tego czasu, nikt nie został zatrudniony. Zakładając tylko że pensja takiego pracownika brutto, brutto nie wiem jaka to jest, ale tak sobie zakładam, brutto, brutto z kosztami po stronie pracodawcy to jest pięć tysięcy. Jeśli przemnożymy to przez osiem to jest czterdzieści tysięcy, więc no nie wiem, może ja, ja z matematyki tak według Pana to różnie, ale wychodzi mi na to że to jest dwadzieścia tysięcy zaoszczędzone a nie stracone. Jak Pan sam zauważył, mówiąc o Panu Dyrektorem to Centrum Kultury się nie zawaliło w tym czasie, funkcjonuje i myślę, że funkcjonuje dobrze. W każdym zakładzie pracy się pracowników przyjmuje i zwalnia i żeby go zwolnić to najpierw go trzeba zatrudnić. Tak logika wskazuje, a czasami ludzie popełniają błędy. I tak jak powiedziałem na zebraniu, Pan Dyrektor pewnie popełnił błąd zatrudniając tą osobę, bo nie do końca poznał się na jej kwalifikacji. Jeszcze nie skończyłem, tak jak mówię, bardzo bym chciał, żeby Pan wskazał te inwestycje, które były Pana zdaniem zupełnie niepotrzebne i chybione, dziękuję.

02:11:08:19 [Teresa Bzymek]: Proszę, Radny Pan Dominik Dudek.

02:11:11:07 [Dominik Dudek]: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, trzeba sobie później sesji odsłuchać i sprawdzić jaki był ton i kontekst mojej wypowiedzi. Jakby Pan odsłuchiwał jak chodziło o tego pracownika na stanowisku inspektora, to usłyszałby Pan, że nie chodziło o likwidację stanowiska o zmianę stanowiska z inspektora na pomoc administracyjną, skoro w takim charakterze ta osoba jest zatrudniona. Nie chodziło o likwidację stanowiska i zwalnia nie osoby w żadnym wypadku.

Bardzo sobie proszę odsłuchać i to sprawdzić, to jest po pierwsze. Ustosunkowując się do słów Pana Burmistrza Skiby odnośnie tych działań, tych inwestycji. Panie Burmistrzu, ja nie oczekuję że tam, to co powiedziałem, że będzie super asfalt, super nawierzchnia, ale przywrócenie do stanu pierwotnego. Ale Pan nie rozumie tego, że jakbyście to dopilnowali to ta studzienka nie byłaby zapadnięta, te krawężniki by byby nieponiszczone, ta kostka by nie była poniszczona i tak dalej i tak dalej. Trzeba było tylko tego dopilnować. Taka jest prosta rzecz. Panie Burmistrzu, Pan za to bierze sowite wynagrodzenie, no naprawę. Pan tego nie zauważa. Ja wiem, Pan wielu rzeczy nie wie, co się dzieje w urzędzie i tak dalej. Idziemy dalej Panie Burmistrzu. Panie Burmistrzu, dlaczego Pan kłamie mieszkańców dzisiaj? No nie kłamie Pan mieszkańców, twierdzi Pan, że jeżeli park rozwiąże umowę z gminą, będzie musiał oddać poniesione koszty, tak? Poniesione koszty przez gminę, tak? Czy mógłby Pan to powiedzieć do mikrofonu?

02:12:46:02 [Głosy z sali]: Niezrozumiale

02:12:49:10 [Dominik Dudek]: Szanowni Państwo, tak się składa, że ja mam umowę, którą gmina zawarła z parkiem i przeczytam Państwu zdanie, żeby pokazać jak Pan Burmistrz bezczelnie kłamie mieszkańców, tak jak kłamał nam na spotkaniu, jak kłamie teraz na sesji. W paragrafie siódmym czytamy, że po zakończeniu umowy użyczenia, Użyczający bez względu na sposób i datę rozwiązania umowy, nie będzie zobowiązany do zwrotu poczynionych przez biorącego w użyczenie ulepszeń, nakładów, w tym z tytułu przeprowadzonych prac remontowych. Czyli te koszty, które Wy ponieśliście nie będą przez park w żaden sposób zwrócone, o czym Pan przekonywał mieszkańców na sesji i przekonywał Pan tutaj częściowo na dzisiejszych obradach. Umowa z parkiem z dnia szesnastego września dwa tysiące piętnastego roku. To jest jedna rzecz. Druga rzecz - Pan Burmistrz Jarosiński bardzo chciał, żebym udzielił odpowiedzi na pytanie. Panie Burmistrzu, Wy macie wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego i dalej na pytania nie odpowiadacie. To jak Pan zacznie, zacznie odpowiadać na pytania, No wie Pan, to ma Pan problemy.

02:13:52:09 [Andrzej Jarosiński]: Odpowiedziałem Panu na ..

02:13:55:14 [Dominik Dudek]: Nie, nie udzielił Pan odpowiedzi na pytanie. Jak by Pan... Szanowni Państwo, Szanowni Państwo, wcześniej też Pan twierdził, że udzielił Pan odpowiedzi na pytanie, oparło się to o Warszawę, która stwierdziła, że Pan odpowiedzi nie udzielił. Udzielenie odpowiedzi nie będącej treścią pytania, odpowiedzią na pytanie nie jest udzieleniem odpowiedzi. Tego nie wiem, dlaczego Pan tego nie rozumie? Nie, nie, nie Szanowni Państwo pytam o inną działkę, Pan Burmistrz odpowiada o inną, w dokumentach w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego numer działki zna, tutaj już numeru działki nie zna, słabo z tą pamięcią u Pana, może by pan wybrał taką pamięć jakie Pan chamstwo reprezentuje na sesjach, to by było super. Po prostu to, jak Pan mnie nazywał na ostatniej sesji, to po prostu zakrawa o kpinę, że osoba będąca na Pana stanowisku nazywa Radnego takimi wyrazami, to jest naprawdę chamstwo w Pana wykonaniu i to z całą stanowczością pragnę negocjować i potępić, takie Pana zachowanie. Bo Pan jest pedagogiem, nauczycielem, tutaj się Pan pokazuje. Kim Pan nie jest? A Pan po prostu zachował się jak zwykły cham na tej sesji nazywając mnie w ten sposób, dziękuję.

02:15:17:23 [Dariusz Skiba]: Brawo! Jest Pan naprawdę mistrzem świata.

02:15:18:18 [Teresa Bzymek]: Szanowny Radny Panie, Panie Dominiku Dudek. Dobrze, że Pana wypowiedzi są piękne, nie uchybiają godności pracownika naukowego. Cieszę się bardzo, cieszę się bardzo. Pracownika naukowego uczelni - dodam jeszcze.

02:15:47:11 [Andrzej Jarosiński]: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Otóż Pan, który siedzi naprzeciwko mnie, nie jest w stanie mnie zdenerwować, a kto z nas jest chamelem, to wszyscy widzą i oceniają. Więc pozostawiam to do oceny naszym wyborcom i ludziom z którymi się na co dzień spotykamy. Pokazał Pan przed chwilą kim Pan jest. Jeśli chodzi o umowę, to też Pan przed chwilą pokazał to, co już czytała wcześniej Pani Przewodnicząca, że trzeba czytać ze zrozumieniem i słuchać ze zrozumieniem. Niech Pan sobie odsłuch sesję. Pan Burmistrz powiedział jasno, że zwrócą nakłady w momencie, gdyby zerwali bezpodstawnie umowę. Jeśli Pan tego nie rozumie, no to już trudno. Żeby być wielkim, nie wystarczy wejść na drabinę, dziękuję.

02:16:34:21 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, tylko sposób naszego Radnego Pana Dominika Dudka jest jak najbardziej właściwy. Pozostałe zachowania są bardzo złe i nieodpowiednie. Zwrócę tylko Państwu uwagę na to, że od początku kiedy tu jestem, w tej Radzie, to cały czas Pana Radnego Dominika Dudka uwagi są w stosunku do mnie takie: A, że mówię gwarą, to jest bardzo źle, a że się pasie barany, a nie uczy się, to też jeszcze gorzej.

02:17:13:20 [Głosy z sali]: Niezrozumiale

02:17:20:04 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, złożył Pan Radny Dominik Dudek doniesienie do prokuratury na okoliczność budowy i już świetlicy wiejskiej. Postępowanie zostało umorzone, umorzone. Nie, to nie wystarczyło! Trzeba jeszcze, jeszcze bardziej pognać. Może teraz by mi spróbowali odwołać. Jeżeli nie jest chora psychiatrycznie i nie leczy się, to trzeba ją odwołać. Cały czas Szanowny Panie Radny Dominiku Dudek, nie ma Pan dosyć? Cały czas Pan nie ma dosyć? Wszystkich musi Pan w jakiś sposób tylko tak umęczyć, pognać, nie wiem jak słowa użyć. Każdy z Radnych stara się zabiegać o swoje inwestycje, może coś by się udało polepszyć na swoim terenie, jakieś takie przychylne rzeczy zrobić dla swoich mieszkańców, zorganizować jakąś wydarzenie kulturalne, może Wigilię może jakieś Andrzejki, może coś by mieszkańcy mieli z tego życia na co dzień, może woda by się udało podłączyć, może oświetlenie? A Pan nic nie zgłasza poza tym, że nie, nie będę głosował za budżetem, nie będę głosował za Wieloletnią Prognozą Finansową, ale będę szukał, czy ta Przewodnicząca to się nie leczy psychiatrycznie, a może Skiba się leczy psychiatrycznie. Może by mi się udało, może by mi się coś udało znaleźć na nich, i to jest całym priorytetem Pana... No jeżeli Pana troska właśnie taki miała przynieść skutek, że może by mi Pan kogoś polecił, no to, to pogratulować. Proszę, Radny Pan Jerzy Tofil, bo dość długo oczekuje.

02:19:23:14 [Głos z sali]: Ale mogę jeszcze coś powiedzieć?

02:19:26:05 [Teresa Bzymek]: Bardzo proszę.

02:19:26:05 [Głos z sali]:...żeby ludzie tego nie oglądali.

02:19:37:01 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, będziemy tak długo tłumaczyć się i tak będziemy długo mówić i tą prawdę swoją bronić, dopóki to będzie konieczne. Bo my nie bronimy i nie wybraniamy się jakby z swoich przestępstw, cały czas bronimy swojej prawdy. Proszę, Pan Radny Jerzy Tofil.

02:20:00:04 [Jerzy Tofil]: Pani Przewodnicząca, Pani wymagał od Pana Dudka, żeby się zachował z klasą. Ja chciałem tylko powiedzieć, że żeby się zachować z klasą, klasę najpierw trzeba mieć, dziękuję bardzo.

02:20:11:22 [Teresa Bzymek]: Dziękuję, proszę Radny Pan Dominik Dudek.

02:20:16:03 [Dominik Dudek]: Panie Radny Tofil, w Pana ustach te słowa to brzmiały zabawnie. Myślę, że mieszkańcy teraz Pana miejscowości mają niezły ubaw z tego jak Pan się zachowuje na co dzień, to jest jedna rzecz. Panie Burmistrzu odnośnie umowy, jest jasno napisane: bez względu na sposób i datę rozwiązania umowy. Nie wiem, czy Wy macie problem z czytaniem? Pan Burmistrz Jarosiński tak, bo pytam o inną działkę, odpowiadał o innej działce, ale nie róbcie z ludzi idiotów. Pana nie było w Psarach na spotkaniu, nie wie Pan co tam było przedstawiane, a tutaj Pan próbuje wybielać Pana Burmistrza i mnie stawia w złym świetle, że źle, źle zinterpretowałem umowę. Wziąłem tą umowę z parku, park po prostu w ciągu czternastu dni, tak jak ustawa mówi, przekazał mi dokument, nawet wcześniej. Jest jasno napisane bez względu na sposób i datę rozwiązania umowy nie będzie zobowiązany do zwrotu poczynionych przez biorącego w użyczenie ulepszeń, nakładów tym z tytułu przeprowadzonych prac remontowych. Jak wól to jest napisane, ja dziwie się, że Pan tego nie rozumie. Jak Pan będzie chciał, to ja Panu to na części składowe rozłożę, bo widzę, że jest problem, tak samo jak Pan nie wie, co Pan powiedział na mnie na poprzedniej sesji. Powiedział to Pan w obecności jednej Radnej i Radnego Tadeusza Zielińskiego u Pana Burmistrza. Mam nadzieję, że Pan będzie pamiętał co Pan na mnie powiedział, jakimi słowami Pan mnie nazwał. To cieszę się bardzo, że Pan to pamięta, dziękuję bardzo.

02:21:45:05 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo Radni, ja myślę, że to...

02:21:45:05 [Dariusz Skiba]: Jeszcze jedno zdanie..

02:21:50:18 [Teresa Bzymek]: Proszę Panie Burmistrzu, ostatnie podsumowanie.

02:21:54:07 [Dariusz Skiba]: Szanowni Państwo, analizując nasze tutaj relacje, takie czy inne, dobre czy złe, ten nasz konflikt sporny i niekiedy prawny i emocjonalny i nie wiem, wrażliwy na społeczne potrzeby. Ja mogę tylko powiedzieć tylko tyle, że mam odczucie, tak Pan mówi często, domniemuje, prawda? Bo się wydaje Panu, prawda? Że to coś Pan robi czy mówi. To według mnie, to przyczyną tego zacierzenia Pana Radnego Dudka mówiąc, nazwać mnie bezczelnym kłamcą, kolegę zastępcę - chamem, takich używa słów doktor nauk i nie wiem jakich jeszcze, nie sprawdzałem bo nie mam czasu na sprawdzenie Pana wykształcenia, bo nie mam potrzeby nawet tego sprawdzać, bo to mnie nie interesuje w ogóle, spowodowane jest tym, że Pan jest strasznie zdenerwowany i zaniepokojony tym, że my robimy inwestycje i każdą inwestycję, którą realizujemy, on konkretnie sprawdza, żeby udowodnić, że ona była bezprawna, bezpodstawna. I to jest jedyny mój... Refleksja nachodzi mi, dlaczego ten Pan tu siedzący tak się domaga wszystkich szczegółów spraw? Jego nie cieszą te inwestycje, żadna! Przez pięć lat słowo, nie wiem, dziękuję, czy mu się podoba, nie padło, nie padło ani razu przez pięć lat. Inwestycje które zrobiliśmy, licząc tamtą kadencję - ponad, za ponad dwieście siedem milionów złotych, ani razu nie padło z ust tego człowieka, że się cieszy, że dziękuję, że jest chodnik, kostka, światło. Centrum kultury, parking, rondo, woda, cokolwiek, szkoła, plac zabaw. Czy cokolwiek. Nie padło słowo i to jest obraz człowieka, który reprezentuje mieszkańców i to jest bardzo przykre. Bardzo przykre, że tak po ludzku z życzliwości, po ludzku tak elementarne po ludzku raz powiedzieć: Dobra, to mi się podoba, może być. Resztę robicie do niczego. I to jest niepokojące, że Pan zaraża tą swoją dziadostwem emocjonalnym innych mieszkańców. Naraża Pan na klótnie między nami, manipuluje tymi ludźmi, straszy cały czas na każdej sesji ludzi, co nas widzą- nami, że my robimy wszystko źle. Czy to jest normalne? Kto tu potrzebuje specjalisty proszę Pana i leków? Drodzy Państwo, my, czy robimy dla ludzi i czy Pan, który to psuje wszystko. Kto potrzebuje pomocy psychiatrycznej?

02:24:47:02 [Teresa Bzymek]: Szanowni Państwo, tak jak już wcześniej wspomniałam, to było podsumowanie

02:24:51:03 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, zgłosiłem się do wypowiedzi, dlaczego Pani nie chce mi udzielić głosu? Bardzo proszę

02:24:58:05 [Teresa Bzymek]: Dlatego też przechodzimy do punktu ósmego

02:25:00:05 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, Pani Przewodnicząca chcę zabrać głos.

02:25:05:02 [Teresa Bzymek]: Stwierdzam..

02:25:05:22 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, chcę zabrać głos.

02:25:08:17 [Teresa Bzymek]: Panie Burmistrzu, ja bardzo proszę o udzielenia odpowiedzi Pana Włodzimierzowi Bąderskiemu, ponieważ jeszcze nie była udzielona.

02:25:17:18 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, zgłosiłem się do udziału w dyskusji. Mam nadzieję, że mam nadzieję, że Pani moje prawa, tak jak to powiedział jeden człowiek w Górnicy, będzie respektowała i chcę zabrać głos jako Radny i proszę mi ten głos udzielić.

02:25:35:07 [Teresa Bzymek]: Szanowny Panie Radny..

02:25:35:23 [Dominik Dudek]: Mam takie prawo.

02:25:39:16 [Teresa Bzymek]: Mieliśmy już wystarczającą ilość czasu na zabieranie głosu. Każdy swobodnie mógł się wypowiedzieć. Każdy do wypowiedzi się odniósł. Myślę, że nie ma co przeciągać i się przekrzykiwać kto jest ważny i ważniejszy. Zachowajmy już spokój i rozsądek..

02:25:57:19 [Dominik Dudek]: Pani Przewodnicząca, ja bardzo proszę, żeby Pani nie myślała, tylko przestrzegala prawa. Mam prawo zabrać głos.

02:26:05:02 [Teresa Bzymek]: Stwierdzam, że porządek dzisiejszych obrad został wyczerpany, Pani Przewodnicząca, jeszcze raz powtarzam, chcę zabrać głos.

02:26:11:22 [Teresa Bzymek]: Zamykam sesję Rady Miejskiej w Bodzentynie, dziękuję Państwu za przybycie i udział.